

Agnieszka Szpak

Funkcjonowanie komisji wojskowych i trybunałów weryfikacyjnych w Guantanamo Bay na Kubie

Kwartalnik Prawa Publicznego 6/2, 7-50

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Agnieszka Szpak*

FUNKCJONOWANIE KOMISJI WOJSKOWYCH I TRYBUNAŁÓW WERYFIKACYJNYCH W GUANTANAMO BAY NA KUBIE

1. Wprowadzenie

Dnia 11.1.2002 r. pierwsza grupa dwudziestu osób ujętych w Afganistanie przybyła do obozu X-Ray w Guantanamo, na Kubie. Tego samego dnia amerykański sekretarz obrony Donald Rumsfeld oświadczył, że zatrzymani będą uznani za nielegalnych kombatantów, a nie za jeńców wojennych¹. Tydzień później przybyła następna grupa zatrzymanych i ich liczba przekroczyła 600. Wśród nich znajdowały się też osoby nieujęte na polu walki, takie jak sześciu Algierczyków ujętych w Bośni, z powodu ich rzekomych powiązań z Al Kaidą i przetransferowanych do Guantanamo pod nadzór amerykański.

Wiele osób zostało zwolnionych, lecz ogromnej większości tych, którzy nie zostali nie postawiono żadnych zarzutów, a mimo to od około pięciu lat znajdują się w niewoli. Jest to szczególnie rażące, zważywszy, że wysocy urzędnicy administracji amerykańskiej scharakteryzowali zatrzymanych jako „najgorszych z najgorszych” (*the worst of the worst*). Prezydent Bush nazwał ich „złymi ludźmi” (*bad people*), a sekretarz obrony Rumsfeld jako „twardy rdzeń, grupa dobrze wyszkolonych terrorystów” (*hard core, well-trained ter-*

* Mgr Agnieszka Szpak – Doktorantka na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

¹ Oświadczenie (*Department of Defence (DoD) News Transcript*, Secretary Donald Rumsfeld and Gen. Myers, 11 January 2002) dostępne na stronie: http://www.defenselink.mil/transcripts/2002/t01112002_t0111sd.html

rorists)². Przez prawie trzy lata nie przeprowadzono również żadnych postępowań mających na celu określenie statusu zatrzymanych. Krótko mówiąc, stan ten stanowił swoistą „prawną czarną dziurę” (*legal black hole*)³. Zatrzymanych określono jako „wrogich kombatantów” bądź też „nielegalnych kombatantów”. Termin „wrogi kombatant” nie ma żadnego powszechnie ustalonego i stałego znaczenia. Według interesującego i słusznego poglądu, do dzisiaj termin „wrogi kombatant” nie pojawił się nigdzie w amerykańskim prawie karnym, prawie międzynarodowym lub w prawie wojny. Termin ten wydaje się być wzięty z orzeczenia w sprawie *Ex parte Quirin*, sprawie nazistowskich sabotażystów z 1942 r., w której Sąd Najwyższy napisał, że „wrogi kombatant, który bez munduru w ukryciu przekracza granice w celu prowadzenia wojny przez niszczenie życia lub własności [jest przykładem] wojujących, którzy są powszechnie uważani za nieuprawnionych do statusu jeńca wojennego, ale za naruszcycieli prawa wojny poddani procesowi i ukaraniu przez trybunały wojskowe”⁴. Jest to jednak orzeczenie wydane przed przyjęciem Konwencji genewskich, a powoływanie się na nie ignoruje dziesiątki lat rozwoju prawa międzynarodowego, zarówno w postaci traktatowej jak i zwyczajowej. Wystarczające i precyzyjne są te terminy, które można odnaleźć w Konwencjach genewskich, a mianowicie kombatanta, jeńca wojennego lub osoby cywilnej.

2. Postępowanie przed komisjami wojskowymi

Stany Zjednoczone używały wcześniej komisji wojskowych do sądzenia osób oskarżonych o naruszenia prawa wojny w sytuacjach, kiedy sądy cywilne były niedostępne lub nieodpowiednie. Miało to miejsce w trakcie wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych, wojny meksykańsko-amerykańskiej, wojny z 1812 r. i wojny domowej⁵. Największe jednak znaczenie

² Cytat z *United States: Guantanamo Two Years On*, dostępne na stronie: http://www.hrw.org/english/docs/2004/01/09/usdom6917_txt.htm

³ Termin *legal black hole* został stworzony przez J. Steyną, *Guantanamo Bay: Legal Black Hole*, „International and Comparative Law Quarterly” 2004, nr 53.

⁴ G. Solis, cyt. za: American Bar Association. Task Force on Treatment of Enemy Combatants. Criminal Justice Section. Section of Individual Rights and Responsibilities. Report to the House of Delegates, s. 3 (tłumaczenie własne); raport dostępny na stronie: <http://news.findlaw.com/hdocs/docs/aba/abatskforce103rpt.pdf> (ostatni raz wizytowane 3.11.2005 r.).

⁵ Zob.: J. Trahan, *Trying a Bin Laden and Others: Evaluating the Options for Terrorist Trials*, „Houston Journal of International Law” 2001–2002, nr 24, s. 482.

dla współczesnej praktyki ma działalność komisji wojskowych z okresu II wojny światowej. Z tego okresu pochodzą również dwa istotne w kontekście komisji wojskowych działających w Guantanamo orzeczenia amerykańskiego Sądu Najwyższego – w sprawach *Ex parte Quirin* (1942) i *Johnson przeciwko Eisentrager* (1950) – na które powołuje się amerykańska administracja wskazując je jako uzasadnienie dla powołania obecnych komisji wojskowych. W pierwszej sprawie komisja wojskowa skazała ośmiu niemieckich żołnierzy, którzy już po wypowiedzeniu przez Stany Zjednoczone wojny Niemcom w cywilnym ubraniu wylądowali na terytorium amerykańskim z zamiarem dokonania aktów sabotażu. Sąd Najwyższy – oceniając odmowę sądu okręgowego rozpatrzenia wniosku o *habeas corpus* – potwierdził uprawnienie władzy wykonawczej do zatrzymywania i sądzenia naruszcycieli praw wojny przez komisje wojskowe w tym konkretnym przypadku. SN uznał, że komisje zostały utworzone we właściwy, zgodny z prawem sposób (na podstawie zarządzenia prezydenta z 2.7.1942 r.), a skarżący są przetrzymywani zgodnie z prawem⁶. W tej drugiej sprawie 21 obywateli niemieckich złożyło wnioski o udzielenie *habeas corpus* do sądu okręgowego okręgu Kolumbia. Twierdzili oni, że należą do niemieckich sił zbrojnych walczących w Chinach. Zostali skazani za naruszenie praw wojny przez fakt uczestnictwa w działaniach zbrojnych przeciwko Stanom Zjednoczonym już po kapitulacji Niemiec, lecz przed kapitulacją Japonii w II wojnie światowej. Skazanie nastąpiło na mocy decyzji komisji wojskowej działającej w Chinach. Następnie skazani zostali repatriowani do Niemiec, gdzie odbyli karę pozbawienia wolności w więzieniu w Landsbergu. Ich strażnikiem (*custodian*) był oficer armii amerykańskiej podlegający generałowi dowodzącemu Trzecią Armią Stanów Zjednoczonych. Sąd Najwyższy stwierdził, że cudzoziemcy, którzy na żadnym etapie ich niewoli nie znajdowali się pod amerykańską jurysdykcją terytorialną nie mają konstytucyjnego prawa dostępu do sądów amerykańskich. Dodał również, że komisja wojskowa jest prawowitym trybunałem do osądzenia naruszcycieli praw wojny⁷.

⁶ Orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie *Ex parte Quirin*, dostępne na stronie internetowej: <http://caselaw.lp.findlaw.com/scripts/getcase.pl?court=us&vol=317&invol=1> (ostatni raz wizytowane 12.3.2006 r.). Uwagi na temat różnic pomiędzy Zarządzeniem Wojskowym prezydenta Busha a Zarządzeniem Wojskowym prezydenta Roosevelta zawiera artykuł J. Goldsmith, C.R. Sunstein, *Military Tribunals and Legal Culture: What a Difference Sixty Years Make?*, „Constitutional Commentary” 2002, nr 19, s. 279.

⁷ Orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie *Johnson przeciwko Eisentrager* jest dostępne na stronie internetowej: <http://caselaw.lp.findlaw.com/scripts/getcase.pl?court=us&vol=339&invol=763> (ostatni raz wizytowane 12.3.2006 r.). Zob. także: S. L. Silliman, *On Military Commissions*, „Case Western Reserve Journal of International Law” 2004, nr 36, s. 530–532. Na temat

Dnia 13.11.2001 r. prezydent Stanów Zjednoczonych George W. Bush wydał „Zarządzenie wojskowe w sprawie Zatrzymania, traktowania i postępowania z niektórymi cudzoziemcami w wojnie z terroryzmem” (dalej jako Zarządzenie wojskowe)⁸. Prezydent Bush postanowił w owym Zarządzeniu, że każdy cudzoziemiec, co do którego prezydent postanowi na piśmie, że m.in. był zaangażowany w spisek lub brał w takim spisku udział w celu popełnienia aktów międzynarodowego terroryzmu przeciwko Stanom Zjednoczonym, zostanie zatrzymany i osądzony za naruszenie praw wojny i innych praw mających zastosowanie przed trybunałami wojskowymi. Jako podstawę prawną kompetencji prezydenta do wydania tego Zarządzenia wskazuje się na jego władzę jako Głównodowodzącego Siłami Zbrojnymi, rezolucję Kongresu *Authorization for Use of Military Force*⁹ oraz odpowiednie przepisy Jednolitego Kodeksu Sprawiedliwości Wojskowej (JKSW – UCMJ). Do przeprowadzenia procesów Zarządzenie Wojskowe powołało komisje wojskowe. Jednak wskazać należy, że art. 821 Jednolitego Kodeksu Sprawiedliwości Wojskowej nie upoważnia do utworzenia komisji wojskowych dla osądzenia naruszeń praw

historycznych przykładów komisji wojskowych powołanych przez Stany Zjednoczone; zob. również: A.L. Janik Jr., *Prosecuting Al Qaeda: Americas Human Rights Policy Interests Are Best Served by Trying Terrorists Under International Tribunals*, „Denver Journal of International Law and Policy” 2001–2002, nr 30; L.M. Ivey, *Comment: Ready, Aim, Fire? The President’s Executive Order Authorizing Detention, Treatment, And Trial Of Certain Non-Citizens In The War Against Terrorism Is A Powerful Weapon, But Should It Be Upheld?*, „Cumberland Law Review” 2002–2003, nr 33; Ch.M. Evans, *Terrorism on Trial: The President’s Constitutional Authority to Order the Prosecution of Suspected Terrorist by Military Commissions*, „Duke Law Journal” 2001–2002, nr 51; J. Elsea, *Congressional Research Service Report for Congress, Terrorism and the Law of War: Trying Terrorists as War Criminals before Military Commission*, raport jest dostępny na stronie internetowej: <http://fpc.state.gov/documents/organization/7951.pdf> (ostatni raz wizytowane 7.1.2006 r.).

⁸ Zarządzenie Wojskowe jest dostępne na stronie internetowej: <http://www.whitehouse.gov/news/releases/2001/11/20011113-27.html>

⁹ Jednak rezolucja *Authorization for Use of Military Force* upoważnia tylko do „użycia wszelkiej koniecznej i odpowiedniej siły przeciwko tym państwom, organizacjom i osobom, które planowały, upoważniły, popełniły lub pomogły w atakach terrorystycznych” lub „udzieliły schronienia takim organizacjom lub osobom” – rezolucja jest dostępna na stronie internetowej: http://www.yale.edu/lawweb/avalon/sept_11/sjres23_eb.htm (ostatni raz wizytowane 12.3.2006 r.). Nie wspomina ona nawet słowem o komisjach wojskowych. Warto również wspomnieć, że – na co zwraca uwagę J.B. Staab – rezolucja Kongresu działa prospektywnie (chodzi o zapobieżenie przyszłym atakom terrorystycznym), natomiast Zarządzenie wojskowe prezydenta obejmuje swym zasięgiem także akty terrorystyczne popełnione przed 11.9.2001 r., gdyż nie zawiera ono żadnej cezurę czasowej jego zastosowania. Zob.: J.B. Staab, *„With the Stroke of a Pen”: President Bush Cannot Unilaterally Establish Military Commissions*, „Journal of the Institute of Justice & International Studies” 2003, nr 3, s. 58.

wojny. Natomiast stanowi on tylko, że JKSW nie wyklucza użycia komisji wojskowych, domyślnie autoryzowanych przez inne źródło. Art. 836 również nie upoważnia prezydenta do utworzenia komisji wojskowych. Stanowi on jedynie, że prezydent ma władzę ogłoszenia zasad postępowania, zgodnie z którymi komisje mogą działać¹⁰.

Postępowanie przed komisjami wojskowymi zapewnia zatrzymanym mniej praw i gwarancji niż postępowanie przed amerykańskimi sądami karnymi czy nawet przed sądami wojskowymi (nie będą miały zastosowania Wojskowe Reguły Dowodowe – *Military Rules of Evidence*). Przede wszystkim postępowanie może zostać w pewnych przypadkach zamknięte dla publiczności, jak również nie ma możliwości odwołania się do niezależnego sądu. Stanowi to naruszenie międzynarodowego prawa humanitarnego, gdyż zgodnie z III Konwencją genewską jeńcy wojenni są uprawnieni do postępowania przed takim samym sądem jak członkowie sił zbrojnych Mocarstwa zatrzymującego. Z natury jest również dyskryminujące, ponieważ dotyczy tylko cudzoziemców, ale nie obywateli amerykańskich; nawet jeśli obywatel amerykański zostałby oskarżony o taki sam czyn, co cudzoziemiec nie byłby on sądzony przez komisję wojskową. Jest to niedopuszczalny przejaw stosowania różnych standardów do osądzenia takich samych czynów. Zarządzenie wojskowe prezydenta jest również sprzeczne z amerykańską konstytucją, gdyż narusza zasadę trójpodziału władz skupiając w jednej osobie (organie) – prezydencie – władzę ustawodawczą, wykonawczą i sędziowską¹¹.

Przepisy Zarządzenia Wojskowego prezydenta, jak i dalsze szczegółowe uregulowania, przyznają komisjom wojskowym jurysdykcję w obszarach,

¹⁰ Więcej szczegółów na ten temat – zob.: J.S. Clover, *Remember, We're the Good Guys: The Classification and Trial of the Guantanamo Bay Detainees*, „South Texas Law Review” 2003–2004, nr 45, s. 382–388. Art. 21 (section 821) stanowi, że „the provisions of this chapter conferring jurisdiction upon courts-martial do not deprive military commissions, provost courts, or other military tribunals of concurrent jurisdiction with respect to offenders or offenses that by statute or by the law of war may be tried by military commissions, provost courts, or other military tribunals”, natomiast art. 36 (section 836), że (a) „pretrial, trial, and post trial procedures, including modes of proof, for cases arising under this chapter triable in courts-martial, military commissions and other military tribunals, and procedures for courts of inquiry, may be prescribed by the President by regulations which shall, so far as he considers practicable, apply the principles of law and the rules of evidence generally recognized in the trial of criminal cases in the United States district courts, but which may not be contrary to or inconsistent with this chapter.(b) All rules and regulations made under this article shall be uniform insofar as practicable and shall be reported to Congress”; UCMJ jest dostępny na stronie internetowej: <http://www.army.mil/references/UCMJ/index.html>

¹¹ Zob.: J.B. Staab, *op.cit.*

w których wojskowy wymiar sprawiedliwości nigdy jej nie wykonywał. Z jednej strony Zarządzenie Wojskowe (i późniejsze zarządzenia sekretarza obrony) wskazuje na sądenie przestępców wojennych za naruszenia praw wojny, a z drugiej za akty międzynarodowego terroryzmu¹². Właściwość komisji obejmuje przestępstwa wcześniej uznawane za podlegające sądeniu przez sądy cywilne¹³. Jest to konsekwencją przyjęcia błędnego pojmowania „wojny z terroryzmem” jako konfliktu zbrojnego nowego typu, obejmującego działania wcześniej podlegające sądom cywilnym (w odróżnieniu od wojskowych), których sprawcy byli sądeni na drodze zwykłego postępowania karnego. Według koncepcji przyjętej przez prezydenta Busha i amerykańską administrację takie czyny kwalifikują się jako zbrodnie wojenne, a ich sprawcy jako przestępcy wojenni¹⁴. Dla zakwalifikowania danego działania jako podejmowanego „w kontekście konfliktu zbrojnego” wystarczy pojedynczy nielegalny czyn

¹² Instrukcja w sprawie komisji wojskowych nr 2 (*Military Commissions Instruction No. 2*) wymienia dwie kategorie przestępstw podlegających jurysdykcji komisji wojskowych: zbrodnie wojenne (*war crimes*) i inne przestępstwa podlegające osądzeniu przez komisje wojskowe (*other offences trialable by military commissions*). Pierwsza kategoria obejmuje: „1) Willful Killing of Protected Persons; 2) Attacking Civilians; 3) Attacking Civilian Objects; 4) Attacking Protected Property; 5) Pillaging; 6) Denying Quarter; 7) Taking Hostages; 8) Employing Poison or Analogous Weapons; 9) Using Protected Persons as Shields; 10) Using Protected Property as Shields; 11) Torture; 12) Causing Serious Injury; 13) Mutilation or Maiming; 14) Use of Treachery or Perfidy; 15) Improper Use of Flag of Truce; 16) Improper Use of Protective Emblems; 17) Degrading Treatment of a Dead Body; and 18) Rape”. Druga kategoria obejmuje z kolei: „1) Hijacking or Hazarding a Vessel or Aircraft; 2) Terrorism; 3) Murder by an Unprivileged Belligerent; 4) Destruction of Property by an Unprivileged Belligerent; 5) Aiding the Enemy; 6) Spying; 7) Perjury or False Testimony; and 8) Obstruction of Justice Related to Military Commissions”. Instrukcja jest dostępna na stronie internetowej: <http://www.defenselink.mil/news/May2003/d20030430militarycominstno2.pdf>

¹³ M. Ratner stwierdza: „Zawsze uważano, że trybunały wojskowe mogą sądzić tylko naruszenia praw wojny. Zarządzenie wydane przez prezydenta Georga W. Busha wykracza poza to. Znajduje ono zastosowanie do naruszeń praw wojny, lecz także stanowi, że trybunały mogą sądzić naruszenia «innych znajdujących zastosowanie praw». Nie istnieje żadna konstytucyjna lub prawa podstawa, aby tak postępować” (tłumaczenie własne). W oryginale: „It had always been understood that military tribunals could try only violations of the laws of war. The order that was issued by President George W. Bush goes way beyond that. It applies to violations of the laws of war, but also states the tribunals can try violations of «other applicable laws». There is no constitutional or legal basis to do so” – zob.: tenże, *Moving Away From the Rule of Law: Military Tribunals, Executive Detentions and Torture*, „Cardozo Law Review” 2002–2003, nr 24, s. 1516.

¹⁴ Zob. również: *Military Commission Proceedings Violate International Law, Statement of Avidan Cover, Senior Associate, Human Rights First*; oświadczenie jest dostępne na stronie internetowej: http://www.humanrightsfirst.org/media/2004_alerts/0817.htm (ostatni raz wizytowane 12.3.2006 r.).

popelniony przez cudzoziemca na terytorium Stanów Zjednoczonych lub godzący w ich bezpieczeństwo. Przy zastosowaniu testu „powiązania z konfliktem zbrojnym” zwyczajna zbrodnia cywilna staje się zbrodnią wojenną, której sprawca podlega jurysdykcji komisji wojskowych. To powiązanie (związek) z konfliktem zbrojnym

nie wymaga wypowiedzenia wojny, trwających wzajemnych działań zbrojnych lub konfrontacji angażującej regularną armię. Pojedynczy wrogi czyn lub usiłowanie takiego czynu mogą dostarczyć wystarczającej podstawy dla powiązania (pomiędzy „konfliktem zbrojnym” a poszczególnym przestępstwem) tak długo jak jego powaga lub dotkliwość osiąga poziom „zbrojnego ataku” lub „aktu wojny” lub gdy jego siła, ilość, wyraźny zamiar lub organizacja, z którą jest powiązany sprawca są tego rodzaju, że czyn lub jego usiłowanie odpowiadają atakowi sił zbrojnych. Podobnie działania podejmowane lub organizowane z wiedzą lub zamiarem zainicjowania lub przyczynienia się do takich wrogich czynów lub działań spełniają wymóg powiązania¹⁵.

To oznacza, że nawet pojedynczy akt terroryzmu – lub samo jego usiłowanie – jeśli są wystarczająco poważne mogą zostać zakwalifikowane jako konflikt zbrojny dla celów postępowania przed komisjami wojskowymi. W przypadku tak szerokiej i w istocie absurdalnej definicji zgrzyt pomiędzy stanem współczesnego prawa międzynarodowego, a swego rodzaju dowolną „twórczością” w zakresie koncepcji na własne potrzeby jest wyraźnie widoczny¹⁶.

¹⁵ Instrukcja w sprawie komisji wojskowych nr 2, dział 5, punkt C, w oryginale: „This element does not require a declaration of war, ongoing mutual hostilities, or a confrontation involving a regular national armed force. A single hostile act or attempted act may provide sufficient basis for the nexus [between ‘armed conflict’ and a particular offense] so long as its magnitude or severity rises to the level of an ‘armed attack’ or an ‘act of war,’ or the number, power, stated intent or organization of the force with which the actor is associated is such that the act or attempted act is tantamount to an attack by an armed force. Similarly, conduct undertaken or organized with knowledge or intent that it initiate or contribute to such hostile act or hostilities would satisfy the nexus requirement” (tłumaczenie własne); zob. przyp. 137.

¹⁶ Na zbyt szeroką jurysdykcję komisji zwraca uwagę również raport Congressional Research Service zatytułowany *The Department of Defense Rules for Military Commissions: Analysis of Procedural Rules and Comparison with Proposed Legislation and the Uniform Code of Military Justice*: „Zarządzenie Wojskowe prezydenta zostało skrytykowane jako zbyt szerokie w jego określeniu jurysdykcji, gdyż może ono być interpretowane jako obejmujące zastosowaniem nie-obywateli nie mających powiązań z Al Kaidą lub atakami terrorystycznymi z 11.9.2001 r. Podnoszono, że konstytucyjna i ustawowa władza prezydenta do powoływania trybunałów wojskowych nie rozciąga się dalej niż pozwala na to autoryzacja Kongresu do użycia sił zbrojnych w odpowiedzi na zbrojne ataki. Według wykładni językowej Zarządzenia Wojskowego prezydent może jednak poddać Zarządzeniu każdego nie-obywatela, co do którego wierzy, że brał on udział

Stany Zjednoczone po raz wtóry lekceważą sobie prawo międzynarodowe tworząc koncepcje nie mające w tym prawie żadnego uzasadnienia. Jak słusznie zauważa raport *Human Rights First*¹⁷ nie jest istotne to czy

umyślne czyny będące uczestnictwem, spiskowaniem czy wsparciem materialnym dla działań terrorystycznych powinny być karalne; amerykańskie prawo cywilne [w odróżnieniu od wojskowego, a nie karnego – objaśn. A.Sz.] już penalizuje takie czyny. Pytanie dotyczy kwestii czy takie przestępstwa są zbrodniami wojennymi i czy oskarżeni o takie czyny, włączając dawnych mieszkańców Stanów Zjednoczonych, powinni zostać postawieni poza obrębem cywilnego postępowania karnego¹⁸.

Obrazowo opisał ów konflikt mających zastosowanie przepisów G.P. Fletcher:

Poprzez użycie języka wojny prezydent zignorował ważną zasadę prawa, która zawsze rządziła naszymi konfliktami zbrojnymi. Jeśli jednostki zatrzymane jako kombatanci walczyły po stronie nieprzyjaciela, są one uprawnione do traktowania jak jeńcy wojenni. Nie mogą oni być sądzeni za akty przemocy, które stanowią normalne i standardowe akty w trakcie wojny i muszą zostać zwolnieni, kiedy działania zbrojne się zakończą. Jako kombatanci mogą

w jakiegokolwiek działalności powiązanej z międzynarodowym terroryzmem, bez względu na to kiedy lub gdzie czyny takie miały miejsce. Osoba podlegająca Zarządzeniu Wojskowemu może zostać zatrzymana i prawdopodobnie osądzona przez trybunał wojskowy za naruszenia prawa wojny i «innych mających zastosowanie praw» (tłum. własne). W oryginale: „The President’s M.O. [*Military Order* – objaśn. A.Sz.] has been criticized as overly broad in its assertion of jurisdiction, because it could be interpreted to cover non-citizens who have no connection with Al Qaeda or the terrorist attacks of September 11, 2001. It has been argued that the constitutional and statutory authority of the President to establish military tribunals does not extend any further than Congress’ authorization to use armed force in response to the attacks. Under a literal interpretation of the M.O., however, the President may designate as subject to the order any non-citizen he believes has ever engaged in any activity related to international terrorism, no matter when or where these acts took place. A person subject to the M.O. may be detained and possibly tried by military tribunal for violations of the law of war and «other applicable law»”; s. 5. Raport jest dostępny na stronie internetowej: <http://www.fas.org/irp/crs/RL31600.pdf>

¹⁷ *Human Rights First* jest organizacją, która poprzednio funkcjonowała pod nazwą *Lawyers Committee for Human Rights*. Jej celem jest zapewnienie bezpiecznego i ludzkiego świata poprzez działanie na rzecz sprawiedliwości, ludzkiej godności i poszanowania dla prawa; więcej na stronie internetowej *Human Rights First*: <http://www.humanrightsfirst.org/index.asp>

¹⁸ Raport *Human Rights First* z 2004 r. zatytułowany *Trials Under Military Order, A Guide to the Final Rules for Military Commissions*; s. 11. Raport jest dostępny na stronie internetowej: http://www.humanrightsfirst.org/us_law/PDF/detainees/trials_under_order0604.pdf

zostać pociągnięci do odpowiedzialności za zbrodnie wojenne, lecz nie za naruszenia prawa karnego państwa, które zaatakowali. Jednak można sobie wyobrazić odpowiedź administracji [amerykańskiej – objaśn. A.Sz.] na tę krytykę: „to nie jest naprawdę wojna; to pociągnięcie do odpowiedzialności”. To właśnie wielka zaleta konceptualnego pomieszania. Kiedy odpowiada to jej celom, administracja uzasadnia swoje posunięcia dochodzeniem sprawiedliwości; jeśli argument sprawiedliwości zawodzi następuje zwrot w kierunku myślenia w języku wojny i zbiorowej samoobrony¹⁹.

W dziale I Zarządzenia („Ustalenia”) w punkcie „e” stwierdzono, że

dla ochrony Stanów Zjednoczonych i ich obywateli oraz dla skutecznego prowadzenia działań wojskowych i zapobiegania atakom terrorystycznym konieczne jest, by jednostki podlegające niniejszemu Zarządzeniu [...] zostały objęte zatrzymaniem (*detention*), a przy okazji procesu ponosiły odpowiedzialność przed trybunałami wojskowymi za naruszenia praw wojny oraz innych znajdujących zastosowanie praw.

Zakres podmiotowy Zarządzenia Wojskowego obejmuje każdą osobę, nie będącą obywatelem Stanów Zjednoczonych, w stosunku do której prezydent będzie „od czasu do czasu” postanawiał na piśmie, że

istnieją powody, by sądzić, że [taka osoba] w danym czasie jest bądź była członkiem Al Kaidy; angażowała się, wspomagała lub nakłaniała bądź spiskowała celem popełnienia aktów terroryzmu międzynarodowego bądź aktów je przygotowujących, które spowodowały, groziły spowodowaniem bądź miały za swój za cel spowodowanie szkód i negatywnych skutków dla Stanów Zjednoczonych, ich obywateli, dla bezpieczeństwa narodowego, polityki zagranicznej bądź dla gospodarki albo świadomie udzieliła schronienia jednej lub więcej [osobom] opisanym [powyżej].

Ponadto w interesie Stanów Zjednoczonych leży, by taka osoba podlegała Zarządzeniu²⁰. Sekretarz obrony podejmuje wszelkie konieczne środki w celu zapewnienia, aby każda osoba podlegająca Zarządzeniu została zatrzymana zgodnie z przepisami zawartymi w Zarządzeniu oraz aby w razie pociągnięcia do odpowiedzialności odbyło się to zgodnie z Zarządzeniem (dział 4 – Kom-

¹⁹ G.P. Fletcher, *On Justice And War: Contradictions In The Proposed Military Tribunals*, „Harvard Journal of Law & Public Policy” 2001–2002, nr 25, s. 639 (tłum. własne, pominięto oryginalne przypisy).

²⁰ Zarządzenie Wojskowe, dział 2, punkt A.

petencje sekretarza obrony dotyczące procesu jednostek podlegających niniejszemu Zarządzeniu²¹. Został on również upoważniony do wydania wszelkich zarządzeń i regulaminów, jakie mogą się okazać konieczne dla funkcjonowania komisji wojskowych. Takie regulaminy i zarządzenia będą obejmować m.in. reguły prowadzenia postępowania przed komisjami wojskowymi, sposoby przeprowadzenia dowodów, przeprowadzania procesów i kwalifikacji prokuratorów. W postępowaniu przed komisjami należy zapewnić „pełny i sprawiedliwy proces” (*full and fair trial*), w tym takie podstawowe gwarancje jak prawo do obrony i domniemanie niewinności, ale również ochronę tajnych informacji²². Wydaje się jednak, że to ten drugi cel był głównym motywem powołania do życia komisji wojskowych dla sądenia zatrzymanych w Guantanamo. Komisje wojskowe będą wyznaczane przez sekretarza obrony lub przez mianowany przez niego organ władzy (*Appointing Authority* – dalej jako Właściwy organ²³). Zgodnie z Zarządzeniem Wojskowym nadzór i ostateczna weryfikacja decyzji komisji wojskowych należy do prezydenta lub jeśli on sam tak postanowi do sekretarza obrony²⁴.

Zgodnie z przyznaną mu kompetencją, sekretarz obrony wydał zarządzenia w sprawie komisji wojskowych (*military commission order*) precyzu-

²¹ Ibidem, punkt B.

²² *Department of Defence Fact Sheet. Military Commission Procedures* dostępne na stronie internetowej: <http://www.cdi.org/news/law/commission-procedures.pdf>; jednak domniemanie niewinności zostało poważnie naruszone przez publiczne oświadczenia składane przez przedstawicieli amerykańskiej informacji. Domniemanie niewinności oznacza konieczność powstrzymania się od publicznego komentowania kwestii winy lub niewinności podejrzanych, od przesądzenia decyzji sądu i w ten sposób niedopuszczalnego wpływania na wspomnianą decyzję. Można podać w tym miejscu kilka przykładów wypowiedzi przedstawicieli amerykańskiej administracji wpisujących się w powyższy niedopuszczalny nurt: prezydent Bush nazwał zatrzymanych „mordercami” (*killers*) i terrorystami; sekretarz obrony Rumsfeld nazwał ich z kolei „podłymi mordercami na ziemi” (*vicious killers on the face of the earth*), prokurator generalny Ashcroft również z góry określił zatrzymanych jako „terrorystów planujących spisek na niewinne kobiety i dzieci, niewinnych Amerykanów” (*terrorists [będący] part of the conspiracy where innocent women and children, innocent Americans were destroyed*); admirał J. Stufflebeem stwierdził: „These are the worst of the worst, and if let out on the street, they will go back to the proclivity of trying to kill Americans and others. So that is well established” [podkreśl. A.Sz.]. Zob.: Amnesty International Memorandum to the US Government on the rights of people in US custody in Afghanistan and Guantanamo Bay (2002), [http://web.amnesty.org/library/pdf/AMR510532002ENGLISH/\\$File/AMR5105302.pdf](http://web.amnesty.org/library/pdf/AMR510532002ENGLISH/$File/AMR5105302.pdf)

²³ W wydanych później przez sekretarza obrony zarządzeniach w sprawie komisji wojskowych nr 2, 4 i 5 jako Właściwy organ zostali kolejno mianowani zastępca sekretarza obrony Paul D. Wolfowitz, gen. Thomas L. Hemingway, John D. Altenburg.

²⁴ Zarządzenie Wojskowe, dział 4, punkt C (8).

jących reguły ich funkcjonowania oraz prowadzonego przed nimi postępowania. W najważniejszym w tym przedmiocie – zarządzeniu nr 1²⁵ z 21.3.2002 r. sekretarz obrony ustalił zasady proceduralne mające zastosowanie przed komisjami wojskowymi. Swoją jurysdykcją personalną komisje obejmują osoby określone w Zarządzeniu Wojskowym prezydenta Busha (a więc ogólnie osoby podejrzane o terroryzm) oskarżone o naruszenie praw wojny i innych przestępstw podlegających osądzeniu przez komisje. Każda komisja ma się składać z przynajmniej trzech, lecz nie więcej niż z siedmiu, członków; o liczbie członków decyduje Właściwy organ. Każdy członek komisji oraz członkowie zastępczy (*alternate members*)²⁶ powinni być oficerami armii amerykańskiej. Właściwy organ może usuwać członków komisji z „dobrej przyczyny” (*good casue*). Spośród członków komisji Właściwy organ desygnuje przewodniczącego komisji (*Presiding Officer*), którym powinien być oficer armii amerykańskiej będący prokuratorem sądu wojennego (*judge-advocate*). Jego obowiązki obejmują m.in. dopuszczanie lub wyłączenie dowodów w procesie, zamykanie dla publiczności części postępowania, zapewnienie dyscypliny, zapewnienie właściwej implementacji Zarządzenia Wojskowego prezydenta oraz zapewnienie szybkości postępowania (dział 4, punkt 5). Zarządzenie nr 1 stanowi również o obowiązkach oskarżenia (oskarżyciele także powinni być prokuratorami sądów wojennych); obejmują one m.in. przygotowanie oskarżenia, które jest następnie zatwierdzane i przekazywane do komisji przez Właściwy organ (ten drugi etap procedury nazywa się *referral*); przeprowadzenie oskarżenia przed komisją oraz reprezentacja interesów oskarżenia w jakimkolwiek postępowaniu rewizyjnym (*review process*)²⁷. Z kolei ogólnym obowiązkiem obrony nadzorowanej przez Głównego obrońcę (*Chief Defense Counsel*) jest właściwa reprezentacja oskarżonego. Główny obrońca wyznacza do każdej sprawy przed komisją poszczególnych obrońców (*Detailed Defense Counsel*). Taki obrońca ma obowiązek bronić oskarżonego w granicach ustalonych przez prawo oraz reprezentować interesy oskarżonego w postępowaniu rewizyjnym²⁸. Istotne w tym względzie są przepisy dotyczące wyboru obrońcy. Oskarżeni będą reprezentowani przez wyznaczonych dla nich obrońców (*Detailed Defense Co-*

²⁵ Zarządzenie nr 1 jest dostępne na stronie internetowej: <http://www.defenselink.mil/news/Mar2002/d20020321ord.pdf>

²⁶ Członkowie zastępczy w liczbie jeden lub dwóch powinni brać udział w sesjach komisji, a w przypadku niezdolności, usunięcia lub rezygnacji jakiegokolwiek członka komisji członek zastępczy zajmie jego miejsce. Ma to służyć zachowaniu ciągłości postępowania. O członkach zastępczych mówi dział 4, punkt A (1), (2) i (3).

²⁷ Zarządzenie nr 1, dział 4, punkt B (2).

²⁸ Ibidem, dział 4, punkt C (1) i (2).



unsel), których mogą zamienić na innych prawników wojskowych, jednak w dalszym ciągu są w swoim wyborze ograniczeni do członków amerykańskich sił zbrojnych. Oskarżeni mogą również korzystać z usług prawników cywilnych (*Civilian Defense Counsel*), lecz na własny koszt, tak więc w braku środków finansowych taka możliwość jest w istocie iluzoryczna. Ponadto taki prawnik cywilny musi m.in. być obywatelem amerykańskim, dopuszczonym do wykonywania praktyki prawniczej, jak również nie może być karany sędowo lub dyscyplinarnie oraz musi zostać dopuszczony do informacji sklasyfikowanych jako tajne. Podpisuje on oświadczenie o poddaniu się wszystkim regułom mającym zastosowanie przed komisjami. Jednak nawet dostęp do tajnych informacji nie oznacza, że taki cywilny obrońca (jak również jego klient) nie może zostać wyłączony z zamkniętej części postępowania lub nie może mu zostać odmówiony dostęp do informacji (w tym potencjalnie dowodów na korzyść oskarżonego), których ujawnienie – według prokuratury – mogłoby zagrozić interesom Stanów Zjednoczonych²⁹. Ministerstwo obrony może także monitorować spotkania obrońców z klientami, co jest sprzeczne z zasadą zaufania pomiędzy klientem a obrońcą³⁰. Informacje uzyskane w wyniku monitoringu nie mogą być wykorzystane przeciwko osobie, która je podała lub uzyskała. Mogą natomiast zostać wykorzystane przeciwko innym zatrzymanym. Co więcej prawnicy zostaną poddani sankcjom, jeśli nie wyjawiają informacji, którą „rozsądnie” uznają (*reasonably believe*) za konieczną dla zapobieżenia znacznej szkodzi dla „bezpieczeństwa narodowego” (*national security*)³¹. Biorąc pod uwagę fakt monitorowania rozmów obrońcy z klientem oraz pojemność sformułowania „znacznej szkody dla bezpieczeństwa narodowego” prawo do obrony jest skutecznie i znacznie osłabione. Takie ograniczenie może się przejawiać (i istnieją słuszne podstawy do obaw, że tak będzie) w braku szczerzej rozmowy pomiędzy obrońcą a zatrzymanym (winnym lub niewinnym), w obawie przed ujawnianiem nazwisk świadków – bliskich lub krewnych – że mogą oni zostać np. zatrzymani przez władze amerykańskie³².

²⁹ Ibidem, dział 2, punkt C (3) oraz dział 6, punkt D (5).

³⁰ Zarządzenie w sprawie komisji wojskowych nr 3, dział 3; tekst Zarządzenia nr 3 dostępny jest na stronie internetowej: <http://www.defenselink.mil/news/Feb2004/d20040206ord3.pdf>

³¹ Załącznik do instrukcji w sprawie komisji wojskowych nr 5 (*military commission instruction*) – tekst oświadczenia podpisywanego przez obrońcę. O sankcjach wspomina instrukcja nr 1 z 30.4.2003 r. w punkcie 4 C. Tekst instrukcji nr 1 jest dostępny na stronie internetowej: <http://www.defenselink.mil/news/May2003/d20030430milcominstno1.pdf>; Natomiast tekst instrukcji nr 5 z tej samej daty dostępny jest na stronie internetowej: <http://www.defenselink.mil/news/Feb2004/d20040220milcominstno5.pdf>

³² Więcej na temat komisji wojskowych i wadliwego postępowania przed nimi również w raporcie *Human Rights Watch* z 2005 r., *Briefing Paper on U.S. Military Commissions*; raport

Zarządzenie wymienia pewne podstawowe gwarancje, które przysługują oskarżonemu takie jak domniemanie niewinności, skazanie tylko gdy wina jest stwierdzona „ponad wszelką wątpliwość” (*beyond reasonable doubt*) na podstawie zebranych i przedstawionych dowodów, poinformowanie oskarżonego o stawianych mu zarzutach w języku dla niego zrozumiałym, dostęp do dowód przedstawianych przez oskarżenie z zastrzeżeniem możliwości odmowy dostępu do tajnych informacji, możliwość powoływania i przesłuchiwania świadków, lecz tylko w zakresie, w jakim za konieczny i rozsądny uzna przewodniczący komisji, prawo (ale nie obowiązek, co oznacza, że odmowa nie pociąga za sobą negatywnych skutków) składania zeznań przez samego oskarżonego, prawo do obecności na każdym etapie postępowania, lecz jak wskazano powyżej z możliwością wyłączenia z części postępowania, na którym prezentowane są chronione informacje (*protected information*)³³.

Dział 6 punkt B (3) Zarządzenia nr 1 upoważnia Właściwy organ lub przewodniczącego komisji do zamknięcia części lub całości postępowania przed komisją; decyzję taką przewodniczący może podjąć z własnej inicjatywy lub na wniosek oskarżenia lub obrony. Takie zarządzenie może wyłączyć obrońcę cywilnego, jak i samego oskarżonego. Obrońca wojskowy nie podlega wyłączeniu, lecz nie może on ujawnić oskarżonemu informacji, które uzyskał podczas zamkniętej dla oskarżonego części postępowania³⁴. Informacja chroniona została określona bardzo szeroko, gdyż nie jest nią tylko informacja tajna, ale również ta dotycząca metod, źródeł, czynności wywiadu i służb egzekwowania prawa lub dotycząca innych interesów bezpieczeństwa narodowego. Definicja ta nie wskazuje na konieczność wyrządzenia szkody przez ujawnienie takiej informacji, co z kolei jest wymogiem zgodnie z Wojskowymi Regulami Dowodowymi (*Military Rules of Evidence*). Ponadto stosownie do tych Reguł sędzia sądu wojskowego nie może z własnej inicjatywy zarządzić wyłączenia oskarżonego z postępowania; możliwe jest to tylko na wniosek jednego z rządowych ministerstw lub agencji. Takie ministerstwo lub agencja musi jednak wykazać, że ujawnienie danych informacji spowoduje szkodę dla bezpieczeństwa narodowego³⁵.

jest dostępny na stronie internetowej: <http://www.hrw.org/backgrounder/usa/gitmo0705/gitmo0705.pdf>

³³ Zarządzenie nr 1, dział 5 (Procedura stosowana do oskarżonych) i dział 6 punkt B.

³⁴ Ibidem, dział 6, punkt B (3).

³⁵ Wojskowe Reguły Dowodowe (*Military Rules of Evidence*), reguła 5005 (a), załącznik nr 22 do Podręcznika dla sądów wojskowych (*the Manual for Courts-Martials*) z 2005 r., s. 701; dostępne na stronie internetowej: <http://www.apd.army.mil/pdf/Files/mcm.pdf>

W postępowaniu przed komisjami wojskowymi o dopuszczalności dowodów decyduje przewodniczący komisji, jeśli w jego opinii mają one wartość dowodową dla rozsądnej osoby³⁶. Niestety ze względu na okoliczności, w których komisje mają funkcjonować, mianowicie poważne zarzuty torturowania zatrzymanych w Guantanamo i ich pozycję jako „słabszego”, pozbawionego ogromnej większości uprawnień, wiarygodność ich oświadczeń jest raczej wątpliwa. W tym kontekście niepokoi brak przepisów wykluczających dopuszczanie dowodów wymuszonych torturami (*coerced evidence*). Sformułowanie o dopuszczalności materiałów mających „wartość dowodową dla rozsądnej osoby” uzasadnia się szczególnymi warunkami wynikającymi z pola walki, różniącymi się od tradycyjnych warunków postępowania sądowego w czasie pokoju. Ma to pozwolić na dopuszczanie dowodów pozyskanych podczas operacji wojskowych³⁷. Obecnie jednak takie uzasadnienie nie ma żadnych podstaw, gdyż konflikt zbrojny zakończył się w czerwcu 2002 r., kiedy to został wybrany stały rząd Afganistanu z Hamidem Karzajem na czele; ponadto zatrzymani znajdują się z dala od pola walki, a amerykański system sprawiedliwości funkcjonuje bez jakichkolwiek przeszkód, zwłaszcza tych spowodowanych konfliktem zbrojnym czy też płynącym stąd zagrożeniem. Ze względu na liczne wskazane ograniczenia rzeczywista wartość i skuteczność tych gwarancji jest zatem znacznie mniejsza.

Kolejnym etapem, po przeprowadzeniu rozprawy, jest zamknięta narada i głosowanie³⁸. Dla uznania oskarżonego za winnego oraz jego skazania konieczna jest większość dwóch trzecich głosów członków komisji. W przypadku skazania na karę śmierci członkowie komisji muszą być jednomyślni³⁹, przy czym w tym przypadku komisja musi się składać z siedmiu członków. Komisja może skazać oskarżonego na karę śmierci, karę dożywotniego pozbawienia wolności lub na krótszy okres czasu, karę grzywny, odszkodowania (*restituton*) lub jakąkolwiek inną zgodną z prawem karę, jaką komisja uzna za właściwą⁴⁰. Oskarżony może również przyznać się do zarzucanego mu czynu.

Zarządzenie powtarza przepis Zarządzenia Wojskowego Prezydenta, zgodnie z którym nadzór i ostateczna weryfikacja decyzji komisji wojskowych należy do prezydenta lub jeśli on sam tak postanowi do sekretarza obrony. Dopiero po weryfikacji przez prezydenta lub sekretarza obrony decyzja komisji

³⁶ Zarządzenie nr 1, dział 6, punkt D (1).

³⁷ *Department of Defence Fact Sheet. Military Commission Procedures*, op.cit.

³⁸ Przebieg rozprawy jest szczegółowo uregulowany w dziale 6, punkt E.

³⁹ Zarządzenie nr 1, dział 6, punkt F.

⁴⁰ *Ibidem*, dział 6, punkt G.

wojskowej staje się ostateczna⁴¹. Cała dokumentacja postępowania (*records of trial*) jest badana przez Właściwy organ, który może – gdy uzna, że postępowanie nie jest kompletne pod względem administracyjnym – przekazać sprawę komisji wojskowej do dalszego postępowania. Po przeprowadzeniu weryfikacji administracyjnej przewidziany jest także nadzór decyzji komisji przez panel weryfikacyjny (*Review Panel*), który składać się powinien z trzech oficerów; jeden z nich będzie miał doświadczenie jako sędzia. Zadaniem takiego panelu jest badanie dokumentacji postępowania i weryfikowanie decyzji komisji, a następnie w przypadku ostatecznego stwierdzenia wystąpienia istotnego (*material*) błędu co do prawa – przekazanie sprawy do Właściwego organu (*Appointing Authority*) w celu dalszego postępowania lub wraz z wnioskiem o oddalenie oskarżeń. W innych przypadkach panel rewizyjny przekazuje wnioski do sekretarza obrony wraz z zaleceniem w tym przedmiocie (zatwierdzenie, odrzucenie lub zmiana wyroku komisji)⁴². Sekretarz obrony może przekazać sprawę do dalszego postępowania lub przekazać ją prezydentowi wraz z zaleceniem w tym przedmiocie. W takiej sytuacji prezydent podejmuje ostateczną decyzję (lub sekretarz obrony, jeśli prezydent wyznaczył go do tego zadania, jakkolwiek tylko prezydent może zaostrzyć karę). Może on zaakceptować lub odrzucić ustalenia decyzji w zakresie winy lub kary, np. może uznać skazanego winnym, lecz lżejszego przestępstwa czy też zawiesić wykonanie wyroku⁴³. Może również przekazać sprawę do dalszego postępowania przed komisją. W istocie więc całość postępowania znajduje się pod kontrolą władzy wykonawczej – prezydenta i ministerstwa obrony. Do tego należy dodać niemożliwość złożenia odwołania do niezależnego organu sądowego, gdyż wyklucza to Zarządzenie Wojskowe prezydenta z listopada 2001 r. Dział 7 punkt b (2) – będący zaskakującym i bezprecedensowym postanowieniem – stanowi, że

jednostka nie będzie korzystała – bezpośrednio bądź pośrednio – z przywileju korzystania z każdego środka albo dysponowania wszelkim postępowaniem w ramach: (i.) jakiegokolwiek sądu Stanów Zjednoczonych albo któregośkolwiek z ich stanów; (ii.) jakiegokolwiek sądu jakiegokolwiek innego państwa; albo (iii.) jakiegokolwiek sądu międzynarodowego.

Jednak w listopadzie 2005 r. Senat przyjął poprawkę do Ustawy Autoryzującej Obronę (*Defense Authorization Bill*), zgodnie z którą, zatrzymanym

⁴¹ Ibidem, dział 6, punkt H (2).

⁴² Instrukcja w sprawie komisji wojskowych nr 9; dział 4, punkt C (1) (a) i (b) – zob. przyp. 137.

⁴³ Ibidem, dział 6, punkt H (4), (5) i (6).

przysługuje ograniczone prawo do odwołania się od decyzji komisji wojskowej do sądu apelacyjnego okręgu Kolumbia (wyklucza to również zwracanie się do sądów niższej instancji). W przypadku skazania zatrzymanego na karę śmierci lub przy najmniej dziesięć lat pozbawienia wolności będzie następować automatyczne odwołanie, natomiast przy skazaniu na karę krótszą niż dziesięć lat pozbawienia wolności sąd apelacyjny okręgu Kolumbia będzie decydował czy rozpatrzy odwołanie w tym przypadku⁴⁴.

Dokładne zasady postępowania przed komisjami wojskowymi, elementy definicyjne zbrodni, obowiązki oskarżycieli i obrońców, administracja i struktura biur oskarżenia i obrony, przebieg postępowania rewizyjnego, kwalifikacje obrońców cywilnych i zasady wyrokowania zostały szczegółowo uregulowane w instrukcjach w sprawie komisji wojskowych (*military commission instructions*) w liczbie dziewięciu wydanych przez generalnego doradcę prawnego (*General Counsel*) ministerstwa obrony, Williama J. Haynesa II⁴⁵.

Jak do tej pory, prezydent Bush wskazał piętnastu spośród ponad 500 zatrzymanych do osądzenia przez komisje wojskowe. W lipcu 2003 r. prezydent Bush uznał sześciu zatrzymanych za podlegających Zarządzeniu Wojskowemu, a w lipcu 2004 r. kolejnych dziewięciu⁴⁶. Nazwiska dwunastu zatrzymanych zostały ujawnione. Są nimi: Salim Ahmed Hamdan z Jemenu, Ibrahim Ahmed Mahmoud Al Qosi z Sudanu, Ali Hamza Ahmad Sulayman Al Bahlul z Jemenu, David Matthew Hicks z Australii, Feroz Abbasi i Moazzam Begg z Wielkiej Brytanii, Omar Ahmed Khadr z Kanady, Ghassan Abdullah al-Sharbi i Jabran Said bin al-Qahtani z Arabii Saudyjskiej, Sufyian Barhoumi z Algierii, Binyam Ahmed Muhammed z Etiopii (nazwiska pięciu ostatnich wraz ze stawianymi im zarzutami zostały ujawnione w listopadzie 2005 r.)⁴⁷

⁴⁴ Więcej na ten temat zob.: J.K. Elsea, Thomas K., *Guantanamo Detainees: Habeas Corpus Challenges in Federal Court*, Congressional Research Service Report for Congress (2005); raport jest dostępny na stronie internetowej: <http://www.fas.org/sgp/crs/natsec/RL33180.pdf>

⁴⁵ Teksty instrukcji są dostępne na stronach internetowych: instrukcja nr 1 – <http://www.defenselink.mil/news/May2003/d20030430milcominstno1.pdf>; instrukcja nr 2 – <http://www.defenselink.mil/news/May2003/d20030430milcominstno2.pdf>; instrukcja nr 3 – <http://www.defenselink.mil/news/Apr2004/d20040420ins3.pdf>; instrukcja nr 4 – <http://www.defenselink.mil/news/Apr2004/d20040420ins4.pdf>; instrukcja nr 5 – <http://www.defenselink.mil/news/Feb2004/d20040220milcominstno5.pdf>; instrukcja nr 6 – <http://www.defenselink.mil/news/Apr2004/d20040420ins6.pdf>; instrukcja nr 7 – <http://www.defenselink.mil/news/May2003/d20030430milcominstno7.pdf>; instrukcja nr 8 – <http://www.defenselink.mil/news/May2003/d20030430milcominstno8.pdf>; instrukcja nr 9 – <http://www.defenselink.mil/news/Jan2004/d20040108milcominstno9.pdf>

⁴⁶ Zob.: *Presidential Military Order Applied to Nine More Combatants (DOD News Release)* z 7.7.2004 r. – <http://www.defenselink.mil/releases/2004/nr20040707-0987.html>

⁴⁷ Zob. doniesienia prasowe na ten temat: W. Dunham, *U.S. says no death penalty in new Guantanamo cases*, Reuters, <http://today.reuters.com/News/CrisesArticle.aspx?storyId=N09562589>;

i Abdul Zahir z Afganistanu (w styczniu 2005 r.)⁴⁸. Zatrzymanym postawiono zarzut udziału w spisku mającym na celu popełnienie następujących czynów: atakowania osób cywilnych, atakowania obiektów cywilnych, zabójstwa przez nieuprzywilejowanego beligerenta, zniszczenia własności przez nieuprzywilejowanego beligerenta i aktów terroryzmu⁴⁹. Khadr, który w 2005 r. skończył 19 lat został ujęty jako 15-latek i przewieziony do Guantanamo. Został oskarżony o zabójstwo amerykańskiego żołnierza przy użyciu granatu⁵⁰. Abassi i Begg zostali natomiast uwolnieni w rezultacie negocjacji i zawarcia porozumienia Stanów Zjednoczonych z Wielką Brytanią⁵¹.

BBC News *Five Guantanamo detainees charged*, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/americas/4416682.stm>; The News International, *Five Guantanamo suspects charged*, <http://jang.com.pk/thenews/nov2005-daily/09-11-2005/world/w11.htm> (ostatni raz wizytowane 24.11.2005 r.). Barhoumi ma być rzekomo instruktorem Al-Kaidy w zakresie materiałów wybuchowych, który uczył innych oskarżonych al-Qahtaniego i al-Sharbiego jak zbudować zdalnie sterowane środki wybuchowe. Al-Qahtani rzekomo napisał dwie instrukcje na temat budowy urządzeń zegarowych w bombach.

⁴⁸ Zob.: *DoD News: Military Commission Charges Referred*, dostępne na stronie internetowej: <http://www.defenselink.mil/releases/2006/nr20060120-12344.html>, oraz *US charge 10th Guantanamo prisoner*, dostępne na stronie internetowej: <http://english.aljazeera.net/NR/exeres/9DF9893C-F514-4DE5-91F5-F47CAA1A22E0.htm> (ostatni raz wizytowane 21.1.2006 r.).

⁴⁹ Zob.: *Guantanamo Detainee Charged (DOD News Releases)* z 10.6.2004 r. – <http://www.defenselink.mil/releases/2004/nr20040610-0893.html>, *Two Guantanamo Detainees Charged (DOD News Releases)* z 24.2.2004 r. – <http://www.defenselink.mil/releases/2004/nr20040224-0363.html> i *Additional Military Commissions Charge Referred (DOD News Releases)* z 14.7.2004 r. – <http://www.defenselink.mil/releases/2004/nr20040714-1030.html>; Dokumenty zawierające zarzuty, jakie im postawiono są dostępne na stronach internetowych: Ibrahim Ahmed Mahmoud Al Qosi – <http://www.defenselink.mil/news/Feb2004/d20040224AlQosi.pdf>; Ali Hamza Ahmad Sulayman Al Bahlul – <http://www.defenselink.mil/news/Feb2004/d20040224AlBahlul.pdf>; Salim Ahmed Hamdan – <http://www.defenselink.mil/news/Jul2004/d20040714hcc.pdf>; David Matthew Hicks – <http://www.defenselink.mil/news/Jun2004/d20040610cs.pdf> (ostatni raz wizytowane 7.12.2005 r.). Krótkie streszczenie zarzutów stawianych zatrzymanym można znaleźć na stronie internetowej Human Rights First: http://www.humanrightsfirst.org/us_law/detainees/militarytribunals_overview.htm (ostatni raz wizytowane 14.11.2005 r.).

⁵⁰ Prawnicy O. Khadra wskazują, że nie ma precedensu dla sądenia nieletniego poniżej 18 roku życia za zbrodnie wojenne ani przez Trybunał Norymberski, ani ds. Zbrodni w b. Jugosławii, Rwandzie, Sierra Leone czy Wschodnim Timorze; zob.: *Military Commission Trial Observation, January 9, 2006, Background* – dostępne na stronie internetowej: http://www.humanrightsfirst.org/us_law/detainees/gitmo_diary/post-010906.asp (19.1.2006 r.). Protokół Fakultatywny z 2000 r. do Konwencji o Prawach Dziecka z 1989 r. dotyczący włączania dzieci w konflikt zbrojny, którego Stany Zjednoczone są stroną (w przeciwieństwie do samej Konwencji) zobowiązuje państwa do udzielania ujętym nieletnim wszelkiej odpowiedniej pomocy w celu ich fizycznej i psychologicznej readaptacji oraz ich społecznej reintegracji (art. 7). Jednak taka reintegracja nie jest możliwa do przeprowadzenia w obozie dla jeńców wojennych/zatrzymanych. Tekst Protokołu w: M. Flemming, *Międzynarodowe prawo humanitarne*; zob. wykaz państw stron Protokołu Fakultatywnego – <http://www.icrc.org/ihl.nsf/WebSign?ReadForm&id=595&ps=P>

⁵¹ B. O'Neill, *After Guantanamo*, BBC News – <http://news.bbc.co.uk/1/hi/magazine/4203803.stm> (ostatni raz wizytowane 14.11.2005 r.)

Postępowanie przed komisjami wojskowymi rozpoczęło się 1.11.2004 r.⁵² Międzynarodowe organizacje pozarządowe wysłały swoich obserwatorów; m.in. Amnesty International. W swoich raportach⁵³ obserwator wskazywał na brak przygotowania prawniczego po stronie obrony do rozstrzygania skomplikowanych kwestii prawa krajowego, międzynarodowego oraz przepisów wojskowych. Z kolei oskarżenie, które reprezentuje rząd wykazało zupełną arogancję wobec prawa międzynarodowego, stwierdzając, że w postępowaniu przed komisjami jedyne prawo, które je wiąże to „prawo komisji” (*commission law*) czyli zarządzenia i instrukcje wydane przez ministerstwo obrony, a nie prawo międzynarodowe. Zdaniem prokuratorów amerykańskich prezydent ma prawo powołać do życia komisje wojskowe, zezwolić ministerstwu obrony ustalić zasady, jakie mają zastosowanie do postępowania przed takimi komisjami, a następnie na tej podstawie twierdzić, że żadne inne prawo poza tym wykreowanym przez ministerstwo obrony (czyli władzę wykonawczą) nie ma zastosowania. Tego typu rozumowanie jest absurdalne, lecz niestety bardzo groźne i podważa zasadę rządów prawa oraz szacunku dla praw człowieka. Uwagi obserwatora Amnesty International wskazują także na arbitralny charakter postępowania przed komisjami⁵⁴.

⁵² Dnia 23.8.2004 r. rozpoczęły się wstępne przesłuchania przed komisjami wojskowymi w sprawach Ali Hamza Ahmed Sulayman al Bahlula, Ibrahima Ahmed Mamhoud al Qosi, Davida Hicksa i Salim Ahmed Hamdana; zob. kalendarium w raporcie Human Rights First *Trials Under Military Order, A Guide to the Final Rules for Military Commissions*; op.cit.

⁵³ Zob. raporty z postępowania przed komisjami wojskowymi na stronach internetowych Amnesty International (*Guantanamo: Military commissions – Amnesty International observer’s notes from proceedings*): raport nr 1 (3.11.2004 r.) – <http://web.amnesty.org/library/index/EN-GAMR511532004>; raport nr 2 (5.11.2004 r.) – <http://web.amnesty.org/library/Index/EN-GAMR511552004?open&of=ENG-USA>; raport nr 3 (9.11.2004 r.) – <http://web.amnesty.org/library/Index/ENGAMR511572004>

⁵⁴ Kiedy obrońcy zatrzymanego (w tym przypadku Davida Hicksa) wystąpili z wnioskiem o wyłączenie ze składu komisji stronniczych członków, Właściwy organ (*Appointing Authority*) przychylił się do tego wniosku, lecz zarządził wyłączenie trzech członków, ale tylko tych, przeciwko którym wyłączeniu nie protestowało oskarżenie. Wolnych miejsc nie wypełniono nowymi członkami, tak więc w ten sposób skład komisji zmniejszył się z pięciu stałych członków i jednego zastępczego do trzech stałych. Obrona zaprotestowała przeciwko takiemu stanowi rzeczy, podnosząc, że zmniejsza to ciężar nałożony na oskarżenie, gdyż teraz wymagane są tylko dwa głosy do skazania zatrzymanego, a nie cztery jak przed zmniejszeniem liczby członków komisji. Oskarżenie odpowiedziało na to, że obrona powinna wziąć taką ewentualność pod uwagę i albo żądać wyłączenia stronniczych członków komisji albo kontynuować postępowanie z pełnym składem komisji. Niestety komisja odrzuciła wnioski obrońców w tej sprawie – zob. raport nr 2. Wskazuje się jednak na starania obrońców wojskowych, których praca przed komisjami stanowi „a bright spot in the way the United States is dealing with terrorism suspects” – T. Locy, *The Trials of Al Qaeda: Federal Court vs. Military Commission*, „Case Western Reserve Journal of International Law” 2004, nr 36, s. 511–512.

Postępowanie przed komisjami zostało zawieszono w rezultacie orzeczenia sądu okręgowego okręgu Kolumbia w sprawie *Hamdan przeciwko Rumsfeldowi* z listopada 2004 r. Ważną częścią tego orzeczenia była ta dotycząca komisji wojskowych, gdyż sąd orzekł, że procedura stosowana w ramach komisji jest sprzeczna z tą stosowaną przez sądy wojskowe (zgodnie z Jednolitym Kodeksem Sprawiedliwości Wojskowej). Sprzeczność ta przejawia się najbardziej w organie uprawnionym do rozpatrywania odwołań od decyzji komisji, a jest nią władza wykonawcza (prezydent lub sekretarz obrony bądź inna osoba przez nich nominowana⁵⁵) oraz w możliwości wyłączenia oskarżonego z postępowania i odmowie dostępu do dowodów go obciążających. W przypadku Jednolitego Kodeksu Sprawiedliwości Wojskowej możliwe jest odwołanie się do sądu apelacyjnego sił zbrojnych (*the Court of Appeals for the Armed Forces*) złożonego z niezależnych sędziów cywilnych, a w ostatniej instancji do Sądu Najwyższego⁵⁶. Druga wspomniana różnica stanowi bardzo znaczne i niedopuszczalne odstępstwo od zasady konfrontacji oraz prawa oskarżonego do bycia obecnym na własnym procesie i przestawiania argumentów na swoją obronę (a więc stanowi to także naruszenie prawa do obrony). Różnica ta tkwi przede wszystkim w podejściu do informacji uznanych za tajne; informacji, które podlegają ochronie w inny sposób lub informacji, których ujawnienie mogłoby zagrozić bezpieczeństwu uczestników postępowania, włączając w to świadków lub też mogłoby zagrozić metodom wywiadu pozyskiwania informacji oraz „innym interesom bezpieczeństwa narodowego”⁵⁷. Zgodnie z regulacjami sekretarza obrony postępowanie przed komisjami jest jawne i otwarte, jednak jawność ta może zostać wyłączona, gdy postanowi tak Właściwy organ lub przewodniczący komisji. obrońca wojskowy nie może zostać wyłączony z postępowania, lecz obrońca cywilny i sam oskarżony tak. Co

⁵⁵ Jak wskazuje raport *The Department of Defense Rules for Military Commissions: Analysis of Procedural Rules and Comparison with Proposed Legislation and the Uniform Code of Military Justice* „zasady postępowania znajdują się całkowicie pod kontrolą prezydenta lub osób przez niego wyznaczonych, którzy je (czyli te zasady – przyp. A.Sz.) tworzą, interpretują, wykonują i mogą je zmieniać w dowolnym czasie. Cały personel komisji inny niż sami członkowie komisji znajduje się pod nadzorem sekretarza obrony, bezpośrednio lub poprzez Generalnego doradcę departamentu obrony” (tłumaczenie własne). W oryginale: „the procedural rules are entirely under the control of the President or his designees, who write them, interpret them, enforce them, and may amend them at any time. All commission personnel other than the commission members themselves are under the supervision of the Secretary of Defense, directly or through the DoD General Counsel”, op.cit., s. 12.

⁵⁶ Jednolity Kodeks Sprawiedliwości Wojskowej (UCMJ), dział 867, art. 67 i dział 867a art. 67a.

⁵⁷ Zarządzenie nr 1, dział 6, punkt B (3).

więcej dowody przedstawione podczas nieobecności oskarżonego nie są mu przedstawiane, tak więc może się on o nich w ogóle nie dowiedzieć, ponieważ waż jego obrońca nie może mu ich ujawnić. Jak słusznie zauważył sąd,

zeznanie może zostać złożone przez tajnego informatora, a [oskarżony] nie będzie miał pozwolenia na wysłuchanie tego zeznania, zobaczenie twarzy świadka lub poznanie jego nazwiska⁵⁸.

Natomiast Jednolity Kodeks Sprawiedliwości Wojskowej stwierdza, że

[k]iedy członkowie sądu wojskowego naradzają się lub głosują, tylko oni sami mogą być obecni. Całe pozostałe postępowanie, włączając każde inne konsultacje członków sądu z obrońcą lub sędzią wojskowym, będzie udokumentowane i przeprowadzone w obecności oskarżonego, obrońcy, doradcy procesowego, a w przypadku, gdy sędzia wojskowy został wyznaczony w skład sądu, w jego obecności⁵⁹ (wyróżn. A.Sz.).

Przepis pozwalający na wyłączenie oskarżonego z postępowania z powodu innego niż jego niewłaściwe zachowanie lub jego dobrowolna nieobecność – sprzeczny z Jednolitym Kodeksem Sprawiedliwości Wojskowej – zdaniem sądu czyni komisje nielegalnymi i tym samym uniemożliwia sądenie oskarżonego (tu: Hamdana). Z kolei art. 36 Kodeksu stanowi:

Postępowanie przedprocesowe, procesowe i poprocesowe, łącznie z postępowaniem dowodowym, w sprawach, do których zastosowanie znajduje ten rozdział, a które podlegają osądzeniu przez sądy wojskowe, komisje wojskowe i inne trybunały wojskowe [...] może zostać uregulowane zarządzeniami przez prezydenta, które w zakresie, w jakim uzna on za praktyczne, będą stosowały zasady prawa i reguły dowodowe ogólnie uznawane w postępowaniu w sprawach karnych przed sądami okręgowymi Stanów Zjednoczonych, lecz które nie mogą być sprzeczne lub odbiegające od tego rozdziału⁶⁰ (wyróżn. A.Sz.).

⁵⁸ *Hamdan przeciwko Rumsfeldowi*, s. 31.

⁵⁹ Jednolity Kodeks Sprawiedliwości Wojskowej (UCMJ), dział 839, art. 39 (b); w oryginale: „When the members of a court-martial deliberate or vote, only the members may be present. All other proceedings, including any other consultation of the members of the court with counsel or the military judge, shall be made a part of the record and shall be in the presence of the accused, the defense counsel, the trial counsel, and in cases in which a military judge has been detailed to the court, the military Judge” (tłum. własne).

⁶⁰ Jednolity Kodeks Sprawiedliwości Wojskowej (UCMJ), dział 836, art. 36; w oryginale: „Pretrial, trial, and post trial procedures, including modes of proof, for cases arising under this

Inne rozbieżności nie są aż tak rażące, lecz ich ilość składa się na cały obraz komisji wojskowych, jako sprzecznych z prawem zarówno amerykańskim, jak i międzynarodowym, stosujących podwójne standardy do cudzoziemców i własnych obywateli. Dla przykładu można wymienić następujące odstępstwa od Jednolitego Kodeksu Sprawiedliwości Wojskowej: art. 16 wymaga, aby sąd wojskowy składał się z sędziego wojskowego i nie mniej niż pięciu członków, podczas gdy komisje wojskowe mają się składać tylko z trzech członków (Zarządzenie nr 1, dział 4, punkt A); art. 10 Kodeksu zapewnia prawo do szybkiego procesu, podczas gdy unormowania dotyczące komisji wojskowych takiego prawa nie przewidują; art. 13 stanowi, że przedprocesowe zatrzymanie nie powinno być zbyt rygorystyczne i zapewnić tylko obecność oskarżonego na rozprawie, podczas gdy w postępowaniu przed komisjami wojskowymi nie ma takiego przepisu, i faktycznie Hamdan był przetrzymywany w izolacji w *Camp Echo* przez ponad dziesięć miesięcy; art. 31 stipuluje, że oskarżony musi zostać poinformowany o stawianych mu zarzutach przed przesłuchaniem, ma on prawo nie czynić żadnych oświadczeń, a te które poczyni mogą być wykorzystane przeciwko niemu w sądzie, natomiast w przypadku oświadczeń uzyskanych z naruszeniem tych postanowień nie zostaną one dopuszczone jako dowód. Natomiast w przypadku komisji wojskowych oskarżony może nie zeznawać i nie powoduje to żadnych negatywnych konsekwencji, lecz nie ma przepisu zabraniającego dopuszczania jako dowodu wcześniejszych oświadczeń oskarżonego (Zarządzenie nr 1, dział 5, punkt F). Art. 33 stanowi, że oskarżony otrzyma informacje o postawionych mu zarzutach w ciągu ośmiu dni od zatrzymania lub aresztowania, chyba że zostanie na piśmie rozsądnie uzasadnione dlaczego nie jest to możliwe; w postępowaniu przed komisjami wojskowymi nie ma takiej gwarancji, a w praktyce Hamdan (oskarżony) po przeniesieniu go do *Camp Echo* (gdzie są przenoszeni zatrzymani przed rozpoczęciem postępowania przed komisją wojskową) nie został powiadomiony o stawianych mu zarzutach przez ponad sześć miesięcy. Art. 42 wymaga, aby wszyscy biorący udział w postępowaniu w procesie złożyli przysięgę, że będą rzetelnie wypełniać swoje obowiązki, natomiast w przypadku komisji wojskowych świadkowie nie mają obowiązku składać przysięgi (Zarządzenie nr 1, dział 6, punkt D). Art. 52 wymaga dla wydania

chapter triable in courts-martial, military commissions and other military tribunals, and procedures for courts of inquiry, may be prescribed by the President by regulations which shall, so far as he considers practicable, apply the principles of law and the rules of evidence generally recognized in the trial of criminal cases in the United States district courts, but which may not be contrary to or inconsistent with this charter" (tłum. własne).

wyroku dożywotniego pozbawienia wolności większości trzech czwartych głosów, podczas gdy reguły mające zostawanie w postępowaniu przed komisjami wojskowymi większości tylko dwóch trzecich (Zarządzenie nr 1, dział 6, punkt F). Wreszcie art. 26 stwierdza, że sędziowie wojskowi nie głosują w kwestii winy, z kolei w przypadku komisji wojskowych przewodniczący jest członkiem panelu głosującego w tej kwestii (Zarządzenie nr 1, dział 4, punkt A).

Sąd orzekł więc, że ze względu na dramatyczne sprzeczności z Jednolitym Kodeksem Sprawiedliwości Wojskowej, jak również z prawem praw człowieka i prawem humanitarnym, komisje wojskowe są niekonstytucyjne i naruszają III Konwencję genewską i jako takie nie mogą sądzić Hamdana, który jako jeńiec wojenny może być sądzony tylko przez taki sam sąd i według takiej samej procedury, jak w przypadku osób należących do sił zbrojnych Mocarstwa zatrzymującego. Dopóki nie zostanie zmieniony przepis pozwalający na wyłączenie oskarżonego z toczącego się przeciwko niemu postępowania oraz niedopuszczenie go do dowodów w taki sposób, aby została zapewniona zgodność z Jednolitym Kodeksem Sprawiedliwości Wojskowej, postępowanie przed komisjami wojskowymi jest nielegalne.

Jednak 15.7.2005 r. sąd apelacyjny okręgu Kolumbia uchylił wyrok sądu okręgowego w sprawie *Hamdan przeciwko Rumsfeldowi*. Uznał on, że komisje wojskowe nie są niezgodne z prawem, a prezydent rzeczywiście ma władzę – przyznaną mu przez Kongres – do powoływania takich komisji. Władza ta została mu przyznana w rezolucji Kongresu z 18.9.2001 r. (*Authorization for Use of Military Force*)⁶¹. Uznał również komisje wojskowe za „właściwy sąd” w rozumieniu art. 5 III Konwencji genewskiej i tym samym otworzył ponownie drogę dla postępowania przed komisjami wojskowymi.

W sierpniu 2005 r. ministerstwo obrony wprowadziło zmiany⁶² do postępowania przed komisjami, lecz są one – jak określił *Human Rights Watch* – kosmetyczne⁶³. Zgodnie z najważniejszymi z nich, dostęp do tajnych informacji może zostać oskarżonemu odmówiony, chyba że oznaczałoby to odmowę „pełnego i sprawiedliwego procesu”. Mimo że dostęp do dowodów jest istotnym prawem oskarżonego, to nadal jednak o zapewnieniu lub odmowie

⁶¹ Orzeczenie w sprawie *Hamdan przeciwko Rumsfeldowi* (Nr 04-5393) wydane przez sąd apelacyjny jest dostępne na stronie internetowej: <http://caselaw.lp.findlaw.com/data2/circs/dc/045393a.pdf>

⁶² Zob.: *Special Defense Department Briefing on Military Commissions* z 31.8.2005 r., <http://www.defenselink.mil/transcripts/2005/tr20050831-3821.html> (ostatni raz wizytowane 24.11.2005 r.).

⁶³ „U.S. Military Commission Changes Are ‘Cosmetic’” zob.: <http://hrw.org/english/docs/2005/08/31/usdom11671.htm> (ostatni raz wizytowane 24.11.2005 r.)

takiego dostępu decyduje ministerstwo obrony. Kolejną wadą jest brak wyraźnego zakazu dopuszczalności dowodów uzyskanych w wyniku stosowania tortur. Istotną zmianą jest ta, stosownie do której w ramach komisji jej przewodniczący będzie decydował o kwestiach prawnych, natomiast o winie i karze orzekać będzie reszta składu komisji. Może on instruować pozostałych członków komisji, lecz nie bierze udziału w zamkniętej naradzie nad wyrokiem. Zmianie uległa także liczba członków komisji – w przypadku orzeczenia kary innej niż kara śmierci komisja powinna składać się z co najmniej trzech członków i przewodniczącego, a w przypadku orzeczenia kary śmierci z co najmniej siedmiu członków i przewodniczącego. Właściwy organ może teraz mianować członków komisji, lecz ich liczba nie może być niższa od wskazanego minimum.

W listopadzie 2005 r. Sąd Najwyższy zgodził się rozpatrzyć sprawę legalności komisji wojskowych do sądenia podejrzanych o terroryzm (w rezultacie odwołania wniesionego przez Hamdana). W związku z tym np. postępowanie w sprawie Davida Hicksa zostało zawieszono mocą nakazu sądu okręgowego okręgu Kolumbia z 14.11.2005 r.⁶⁴ Jednak w styczniu 2006 r. ministerstwo obrony ogłosiło wznowienie postępowań przed komisjami wojskowymi w sprawach dwóch zatrzymanych – Ali Hamza Ahmad Sulayman al Bahlula z Jemenu i Omar Ahmed Khadra z Kanady (powołując się na wspomniane orzeczenie sądu apelacyjnego z lipca 2005 r.)⁶⁵.

W czerwcu 2006 r. Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych wydał długo oczekiwane orzeczenie w sprawie legalności komisji wojskowych – *Ham-*

⁶⁴ Nakaz sądu jest dostępny na stronie internetowej: <http://www.dcd.uscourts.gov/opinions/2005/Kollar-Kotelly/2002-CV-299~10:35:13~11-15-2005-b.pdf> a opinia sądu: <http://www.dcd.uscourts.gov/opinions/2005/Kollar-Kotelly/2002-CV-299~10:35:13~11-15-2005-a.pdf>

⁶⁵ Zob.: *DoD News Articles: Military Commissions Proceedings to Resume This Week at Guantanamo Bay*, dostępne na stronie internetowej: http://www.dod.mil/news/Jan2006/20060109_3878.html (ostatni raz wizytowane 12.1.2006 r.); zob. również relacje obserwatora Human Rights First ze wznowionego postępowania dostępne na stronie internetowej: http://www.humanrightsfirst.org/us_law/detainees/gitmo_diary/post-011306.asp (*Military Commission Trial Observation*; 19001.06) oraz doniesienia prasowe na ten temat: J. Sutton, *Guantanamo war crimes tribunals resume* – http://today.reuters.com/news/newsArticle.aspx?type=politicsNews&storyID=2006-01-11T075328Z_01_ROBO_1553_RTRUKOC_0_US-SECURITY-GUANTANAMO.xml&archived=False (12.1.2006 r.) i J. Sutton, *Guantanamo tribunal begins for Qaeda bodyguard*, dostępne na stronie internetowej – http://thestaronline.com/news/story.asp?file=/2006/1/12/worldupdates/2006-01-11T213352Z_01_NOOTR_RTR_JONC_0_-231431-2&sec=Worldupdates (12.1.2006 r.). Sutton stwierdza, że doradca prawny komisji wojskowych powiedział, że prawdopodobnie nie więcej niż 50–75 zatrzymanych stanie przed komisjami wojskowymi. Nasuwa się więc pytanie o los reszty zatrzymanych oskarżanych o najgorsze zbrodnie, przetrzymywanych latami w zamkniętym obozie w Guantanamo bez dostępu do prawnika i prawa do sprawiedliwego procesu?

*dan przeciwko Rumsfeldowi*⁶⁶, w którym musiał ocenić czy – w warunkach braku w Jednolitym Kodeksie Sprawiedliwości Wojskowej, Ustawie o traktowaniu zatrzymanych z 2005 r. oraz w rezolucji autoryzującej prezydenta do użycia siły z 2001 r. wyraźnego przepisu upoważniającego prezydenta do powołania do życia komisji wojskowych – istnieje jednak dla tego powołania jakieś uzasadnienie⁶⁷. Sąd stwierdził, że postępowanie przed komisjami wojskowymi nie może się toczyć, gdyż ich struktura i zasady postępowania naruszają zarówno Jednolity Kodeks Sprawiedliwości Wojskowej, jak i Konwencje genewskie z 1949 r.⁶⁸ Zdaniem Sądu Najwyższego, zastosowanie powinny znaleźć zasady postępowania przed sądami wojskowymi, gdyż nic w przedstawionym Sądowi materiale nie wskazuje, że byłoby to „niemożliwe” (*impracticable*), a tylko w takim przypadku art. 36(b) Jednolitego Kodeksu Sprawiedliwości Wojskowej pozwala na odstępstwa. Jak zostało wskazane, nie ma żadnych sugestii, że mogłyby zaistnieć problemy z zabezpieczeniem dowodów, zebraniem autentycznych zeznań czy decydowaniem o istocie i dopuszczalności dowodów⁶⁹. Jak słusznie wskazał sędzia Breyer w swojej opinii popierającej orzeczenie,

Kongres odmówił przyznania prezydentowi władzy ustawodawczej do powołania komisji wojskowych tego typu. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby prezydent zwrócił się do Kongresu w poszukiwaniu władzy, którą uważa za konieczną. [I dalej:] Kiedy, jak w obecnym przypadku, żaden stan wyjątkowy nie uniemożliwia konsultacji z Kongresem, sądowe naleganie na takie konsultacje nie osłabia zdolności naszego Narodu do radzenia sobie z zagrożeniem. Przeciwnie, takie naleganie wzmacnia zdolność Narodu do określenia – za pomocą demokratycznych środków – jak to najlepiej czynić. Konstytucja pokłada swoją wiarę w te demokratyczne środki. Nasz Sąd dzisiaj czyni zwyczajnie to samo⁷⁰.

Z kolei sędzia Scalia – w swej opinii odrębnej – poparł stanowisko rządu, zgodnie z którym, stosownie do Ustawy o traktowaniu zatrzymanych z grudnia 2005 r. (dział 1005 e) po jej wejściu w życie żadne postępowanie sądowe nie może zostać wszczęte jak tylko przed Sądem Apelacyjnym okręgu

⁶⁶ Orzeczenie w sprawie *Hamdan przeciwko Rumsfeldowi* (29.6.2006 r.) jest dostępne na stronie internetowej: <http://www.supremecourtus.gov/opinions/05pdf/05-184.pdf>

⁶⁷ *Hamdan przeciwko Rumsfeldowi*, s. 30.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 2, 62.

⁶⁹ *Ibidem*, s. 57 i 60.

⁷⁰ *Ibidem* (Breyer concurring), s. 1.

Kolumbia. Dotyczy to również postępowań, które już zostały wszczęte i były w toku. Stąd też zdaniem sędziego Scalii, Sąd Najwyższy nie ma jurysdykcji do rozpatrywania przedmiotowej sprawy⁷¹. Poparli go sędziowie Thomas i Alito w ich opiniach odrębnych.

Alternatywnym wobec komisji wojskowych sposobem osądzenia zatrzymanych mogą być sądy amerykańskie lub trybunał międzynarodowy (raczej wzorowany na modelu Międzynarodowego Trybunału Karnego ds. Zbrodni w byłej Jugosławii (MTKJ) czy Międzynarodowego Trybunału Karnego ds. Zbrodni w Rwandzie (MTKR) niż Międzynarodowego Trybunału Karnego (MTK). Postępowanie przed sądami amerykańskimi wyeliminowałoby kontrowersje dotyczące niesprawiedliwego procesu, braku gwarancji, jak również prawnej legitymacji. Przede wszystkim zastosowanie miałyby procedura zazwyczaj stosowana w sądach amerykańskich i istniałaby możliwość złożenia odwołania do sądu wyższej instancji. Na korzyść sądów amerykańskich przemawia również to, że nie byłoby potrzeby tworzenia nowego forum dla osądzenia zatrzymanych, co wykluczyłoby także zarzuty niewłaściwego powołania tego typu forum np. z powodu braku podstaw prawnych⁷². Potwierdzają to postępowania w sprawach Zacarriasa Moussaoui i Johna Walkera Lindha, osądzonych przez sądy amerykańskie.

Natomiast najsilniejszym argumentem na korzyść międzynarodowego trybunału jest jego największa legitymacja. Proces przed takim trybunałem mógłby się odbyć przed panelem złożonym z całej gamy sędziów czy szerzej prawników reprezentujących różne kraje i kultury prawne, w tym np. kraje islamskie. Przyczyniłoby się to do wyeliminowania zarzutów stronnictwość, hipokryzji oraz sądenia zatrzymanych przez zwycięzców. W takim postępowaniu można by również zastosować międzynarodowo uzgodnione standardy dowodowe zaczerpnięte zarówno z prawa krajowego jak i międzynarodowego.

Można wskazać kilka argumentów na rzecz powołania Trybunału wzorowanego raczej na MTKJ/MTKR niż MTK. Przede wszystkim zostałyby

⁷¹ Ibidem (Scalia dissenting), s. 2.

⁷² Więcej na ten temat alternatywnych sposobów osądzenia zatrzymanych – zob.: ibidem, s. 496–497; K. Anderson, *What to Do With Bin Laden and Al Qaeda Terrorists?: A Qualified Defense of Military Commissions and United States Policy on Detainees at Guantanamo Bay Naval Base*, „Harvard Journal of Law and Public Policy” 2001–2002, nr 25; A.M. Slaughter, *Beware the Trumpets of War: A Response to Kenneth Anderson*, „Harvard Journal of Law and Public Policy” 2001–2002, nr 25; G.P. Fogarty, *Is Guantanamo Bay Undermining the Global War on Terror?*, „Parameteres. US Army War College Quarterly”, vol. XXXV, nr 3, s. 66–67 – artykuł jest dostępny na stronie internetowej: <http://carlisle-www.army.mil/usawc/Parameters/05autumn/fogarty.pdf> (ostatni raz wizytowane 29.12.2005 r.).

on szybciej i sprawniej utworzony, gdyż jego podstawą byłaby wiążąca wszystkie państwa rezolucja Rady Bezpieczeństwa podjęta w oparciu o rozdział VII Karty Narodów Zjednoczonych, a nie traktat międzynarodowy; ta ostatnia możliwość – choć preferowana – wiązałaby się z koniecznością negocjacji (prawdopodobnie długotrwałych), osiągnięcia kompromisu i wreszcie ratyfikacji. Przez cały ten czas zatrzymani przebywaliby w niewoli. Jednak wskazać należy na istniejące w tej kwestii wątpliwości. Trybunały międzynarodowe były tworzone w sytuacji braku lub wadliwego funkcjonowania krajowego systemu sądowego (jak w byłej Jugosławii i Rwandzie), z czym obecnie nie mamy do czynienia, gdyż amerykański system sądownictwa działa sprawnie (przynajmniej można poczynić takie założenie)⁷³.

3. Działalność Trybunałów Weryfikujących Status Zatrzymanych i Administracyjnych Rad Weryfikacyjnych

Po orzeczeniach Sądu Najwyższego w sprawie *Rasul przeciwko Bushowi* oraz *Hamdi przeciwko Rumsfeldowi* z 2004 r.⁷⁴ zostały powołane do życia Trybunały Weryfikujące Status Zatrzymanych (*Combatant Status Review Tribunal*; dalej: Trybunały weryfikacyjne lub Trybunały) mające określić status zatrzymanych. Jednak Trybunały te – wbrew zamierzeniu – nie spełniają wymogu „właściwego sądu” w rozumieniu art. 5 III Konwencji genewskiej⁷⁵. Nie stanowią również właściwego wykonania orzeczenia Sądu Najwyższego co potwierdza orzeczenie w sprawie *In re Guantanamo Detainees*⁷⁶. Wiele zasad

⁷³ Niektórzy autorzy słusznie wskazują, że przestępcy wojenni, którzy popełnili zbrodnie przeciwko obywatelom amerykańskim lub na amerykańskiej ziemi powinni być sądzeni przez sądy amerykańskie, natomiast za zbrodnie popełnione przeciwko obywatelom afgańskim lub na afgańskim terytorium przez sądy afgańskie. W ten sposób Stany Zjednoczone przyczyniłby się także do wzmocnienia nowego rządu i prezydenta H. Karzaja oraz sądownictwa afgańskiego. Zob.: H.H. Koh, *The Case Against Military Commissions*, „American Journal of International Law” 2002, nr 96, s. 343.

⁷⁴ Orzeczenie w sprawie *Rasul przeciwko Bushowi* jest dostępne na stronie internetowej: <http://www.supremecourtus.gov/opinions/03pdf/03-334.pdf>; orzeczenie w sprawie *Hamdi przeciwko Rumsfeldowi* jest dostępne na stronie internetowej: <http://www.supremecourtus.gov/opinions/03pdf/03-6696.pdf>

⁷⁵ Art. 5 ust. 2 III Konwencji genewskiej stanowi: „Jeżeli powstanie wątpliwość co do przynależności osób, które wzięły udział w działaniach wojennych i wpadły w ręce nieprzyjaciela, do jednej z kategorii wyliczonych w art. 4, osoby te korzystać będą z ochrony niniejszej Konwencji do chwili, gdy właściwy sąd ustali ich sytuację prawną”.

⁷⁶ Orzeczenie w sprawie *In re Guantanamo Detainees* jest dostępne na stronie internetowej – <http://www.dcd.uscourts.gov/opinions/2005/Green/2002-CV-299~8:57:59~3-2-2005-a.pdf>

mających zastosowanie w postępowaniach przeprowadzanych przed Trybunałami niesie ze sobą ryzyko błędnego określenia statusu zatrzymanych jako „wrogich kombatantów” bądź nie.

Trybunały weryfikacyjne zostały utworzone na mocy Zarządzenia je ustanawiającego (dalej: Zarządzenie) wydanego przez Paula Wolfowitza – zastępcę sekretarza obrony dnia 7.7.2004 r.⁷⁷ Zarządzenie stwierdza, że będzie się ono stosowało tylko do obcych obywateli trzymanych jako „wrodzy kombatanci” w bazie morskiej w Guantanamo. W akcie tym po raz pierwszy zdefiniowano pojęcie „wrogiego kombatanta” jako

osobę, która stanowiła część sił zbrojnych Talibów lub Al-Kaidy lub wspierała je lub stowarzyszone siły zaangażowane w walkę zbrojną przeciwko Stanom Zjednoczonym lub ich koalicyjnym partnerom. Obejmuje to każdą osobę, która popełniła czyn zbrojny lub bezpośrednio wspierała działania zbrojne na korzyść wrogich sił zbrojnych”.

Stosownie do Zarządzenia każdy zatrzymany podlegający jego przepisom został określony jako „wrogi kombatant” na podstawie „wielopoziomowej weryfikacji dokonanej przez urzędników z ministerstwa obrony (*multiple levels of review by officers of the Department of Defense*)⁷⁸. Sformułowanie to jest zaskakujące i błędne, gdyż celem Trybunałów weryfikacyjnych jest właśnie określenie czy zatrzymany jest czy nie jest „wrogiem kombatantem”. Ponadto dokument nie wyjaśnia co oznacza owa „wielopoziomowa weryfikacja”. Podobnie stanowią szczegółowe zasady postępowania przed Trybunałami wydane przez sekretarza marynarki wojennej Gordona Englanda, który został wyznaczony przez sekretarza obrony do nadzorowania całego procesu weryfikacyjnego (obejmującego postępowanie przed Trybunałami weryfikacyjnymi oraz Administracyjnymi Radami Weryfikacyjnymi)⁷⁹. Wskazują one

⁷⁷ Zarządzenie Ustanawiające Trybunały Weryfikujące Status Zatrzymanych (*Order Establishing Combatant Status Review Tribunal*) jest dostępne na stronie internetowej – <http://www.defenselink.mil/news/Jul2004/d20040707review.pdf>

⁷⁸ Zarządzenie, punkt (a) i przepisy implementacyjne punkt B (*Combatant Status Review Process*).

⁷⁹ Zob.: *DoD Release: Navy Secretary To Oversee Enemy Combatant Amin Review* (23.6.2004 r.), dostępne na stronie internetowej: <http://www.defenselink.mil/releases/2004/nr20040623-0932.html> (2.1.2005 r.), *DoD Release: Combatant Status Tribunal Implementation Guidance Issued* (30.7.2004 r.); dostępne na stronie internetowej – <http://www.defenselink.mil/releases/2004/nr20040730-1072.html> (ostatni raz wizytowane 1.1.2006 r.) oraz przepisy implementacyjne wydane przez sekretarza marynarki wojennej G. Englanda – dokument jest dostępny na stronie internetowej – <http://www.defenselink.mil/news/Jul2004/d20040730comb.pdf>

we wstępie, że celem postępowania przed Trybunałami weryfikacyjnymi jest stwierdzenie czy zatrzymany został właściwie sklasyfikowany jako „wrogi kombatant”, a więc w istocie nie chodzi o określenie statusu zatrzymanych, a raczej o stwierdzenie poprawności takiego wcześniejszego już określenia. Postępowanie ma charakter administracyjny i oparte jest na podstawie czy-sto faktycznej (*fact-based proceeding*), a nie prawnej; nie ma ono charakteru kontradiktoryjnego⁸⁰. Celem jest zebranie wszystkich istotnych danych i określenie na tej podstawie statusu zatrzymanych.

Zarządzenie wskazuje na ogólne zasady proceduralne mające zastosowanie w postępowaniu przed Trybunałami. Każdy zatrzymany będzie korzystał z pomocy osobistego przedstawiciela (*personal representative*) – oficera amerykańskich sił zbrojnych dysponującego odpowiednim zaświadczeniem o bezpieczeństwie, uprawniającym go do dostępu do tajnych informacji (*security clearance*)⁸¹. Nie jest on jednak prawnikiem, co wyraźnie stwierdzają przepisy implementacyjne wskazując, że „zatrzymany nie będzie reprezentowany przez doradcę prawnego, lecz będzie korzystał z pomocy osobistego przedstawiciela”⁸². Co więcej przy pierwszym kontakcie z zatrzymanym osobisty przedstawiciel informuje go, że nie łączy ich stosunek zaufania charakterystyczny dla stosunku prawnik–klient⁸³. W sytuacji, kiedy zatrzymany dostarczy przedstawicielowi obciążające go dowody, przedstawiciel ten ma obowiązek przekazać taką informację Trybunałowi⁸⁴. Taki przedstawiciel będzie miał możli-

⁸⁰ Przepisy implementacyjne, punkt 1 *Memorandum for distribution* i B (*Combatant Status Review Process*).

⁸¹ Zarządzenie, punkt (c) i przepisy implementacyjne, punkt A (*Personal Representative Qualifications, Roles and Responsibilities*).

⁸² Przepisy implementacyjne, punkt F (5) (*Combatant Status Review Process*).

⁸³ Ibidem, punkt C (1) (*Personal Representative Qualifications, Roles and Responsibilities*).

⁸⁴ *DoD News: Secretary of the Navy Briefs on Review Tribunals* (16.7.2004 r.), dostępne na stronie internetowej – <http://www.defenselink.mil/transcripts/2004/tr20040716-1006.html> (ostatni raz wizytowane 2.2.2006 r.). W trakcie konferencji prasowej sekretarz marynarki wojennej G. England otrzymał następującej treści pytanie: „W tym zawiadomieniu o *habeas corpus* jest stwierdzone, że zatrzymani mogą mieć ich, cytuję – osobistych przedstawicieli dla porady lub wyjaśnienia. Ale ci osobiści przedstawiciele nie są w ogóle prawnikami. Faktycznie, osobiści przedstawiciele nie są przedstawicielami prawnymi. Jak oni [tzn. zatrzymani – objaśn. A.Sz.] mogą otrzymać poradę na temat ich praw, jeśli ci przedstawiciele nie mają wiedzy prawniczej, na temat prawa wojskowego i tym podobnych rzeczy?”. W odpowiedzi na to sekretarz England powtarzał tylko, że to nie jest proces sądowy, a postępowanie o charakterze ściśle administracyjnym. W gruncie rzeczy nie potrafił udzielić satysfakcjonującej odpowiedzi. Zob.: *DoD News: Special Department of Defense Briefing with Navy Secretary Gordon England* (30.7.2004 r.), dostępne na stronie internetowej – <http://www.defenselink.mil/transcripts/2004/tr20040730-1064.html> (ostatni raz wizytowane 2.1.2006 r.).

wość badania „rozsądnie dostępnych” informacji będących w posiadaniu ministerstwa obrony, które to informacje mogą być istotne dla określenia statusu zatrzymanego. Przedstawiciel może podzielić się tą wiedzą z zatrzymanym z wyjątkiem informacji tajnych. Jego zadaniem jest wyjaśnianie zatrzymanemu zasad proceduralnych mających zastosowanie w postępowaniu przed Trybunałami weryfikacyjnymi. Zarządzenie przyznaje mu 30 dni na zapoznanie się z materiałami; po tym czasie zostaje powołany Trybunał weryfikacyjny⁸⁵. Skoro zatrzymany nie ma dostępu do informacji niejawnych ważną rolę do odegrania mają wspomniani przedstawiciele.

Zatrzymanym przysługuje prawo do uczestniczenia w postępowaniu (co oznacza, że zatrzymany może zdecydować nie brać udziału w postępowaniu, w którym to przypadku postępowanie będzie się toczyło pod jego nieobecność⁸⁶), z wyjątkiem narady i głosowania oraz zeznań lub innych części, na których obecność zatrzymanego mogłaby zagrozić bezpieczeństwu narodowemu⁸⁷. Przedstawiciel osobisty będzie również mógł uczestniczyć w całym postępowaniu, z wyjątkiem narady i głosowania. W razie konieczności zatrzymanemu zostanie zapewniony tłumacz⁸⁸. Każdy zatrzymany może wzywać świadków, ale tylko jeśli są oni „rozsądnie dostępni” (*reasonably available*) oraz zadawać pytania świadkom wezwanym przez Trybunał. Trybunał również określa „rozsądną dostępność” świadków⁸⁹. Jeśli tacy świadkowie są członka-

⁸⁵ Zarządzenie, punkt (d).

⁸⁶ Przepisy implementacyjne, punkt F (2) B (*Combatant Status Review Process*).

⁸⁷ Zarządzenie, punkt (g) (4); przepisy implementacyjne, punkt F (1) i (3) B (*Combatant Status Review Process*).

⁸⁸ Ibidem, punkt (g) (5) i przepisy implementacyjne, punkt C (5) (*Combatant Status Review Process*).

⁸⁹ Podczas jednej z konferencji prasowej z udziałem sekretarza marynarki wojennej G. Englanda miała miejsce następująca wymiana zdań dotycząca „rozsądności dostępu” świadków:

„PYTANIE: Jakby pan zdefiniował ‘rozsądne’ powoływanie świadków? Co jest rozsądne? Znalazienie kogoś w Afganistanie i przywiezienie tutaj?

ENGLAND: Nie, nie wydaje mi się, żeby to było rozsądne. Myślę, że w tym przypadku odebrano by zeznania. Myślę, że trzeba badać to w każdej sprawie. To znaczy, może nie być ludzi w pobliżu, może nie być możliwości znalezienia ludzi. I to zależy od innych danych. Mam na myśli to, że może być tak, że nie ma potrzeby powoływania świadka, ponieważ większość danych jest oczywista. Proszę pamiętać, że to jest tylko klasyfikacja; czy ktoś jest wrogim kombatanem? Więc jeśli dane są dość jasne byłoby nierozsądne wysłać się tak bardzo i sprowadzać świadków, tylko dla samego ich sprowadzenia.

PYTANIE: Założmy, że jestem zatrzymanym. Mam kuzyna, Billa w Pakistanie, który może dostarczyć niepodważalnego dowodu, że nie jestem wrogim kombatanem. I po pierwsze, jeśli ostatnim razem widziałem mojego kuzyna Billa w Pakistanie, może on teraz być w Afganistanie. Jak odnajdziecie takich ludzi? Co zamierzacie zrobić?

mi amerykańskich sił zbrojnych nie będą uznawani za „rozsądnie dostępnych”, jeśli ich obecność na przesłuchaniu wpłynęłaby negatywnie na operacje wojskowe. W przypadku „niedostępnych” świadków za dowód będą uznawane ich pisemne oświadczenia. Za „rozsądnie niedostępnych” będą uznawani również tacy świadkowie, którzy

- 1) nie wchodzą w skład amerykańskiej armii, a nie zastosowali się do wezwania do stawienia się w takim charakterze,
- 2) z którymi nie można się skontaktować przy podjęciu rozsądnych wysiłków w tym celu, lub

ENGLAND: Cóż, może nie odnajdziemy. To znaczy, może nie być takiej możliwości. Może nie być rozsądnie możliwe uczynienie tego. Trzeba więc przyjrzeć się większości dowodów i zdecydować czy jeśli – powiedzmy, że on się zjawił i złożył zeznania. Jak by to wyglądało na tle innych danych? Może nie być możliwe odnalezienie i powoływanie wszystkich ludzi, o których się prosi. Więc trzeba na to spojrzeć biorąc pod uwagę całość danych, które są dostępne. Mam na myśli, jedną rzeczą, którą można zrobić to założyć, że ma się te dane, że on tam nie był i określić jak wygląda całość danych. Lecz nie będzie możliwe sprowadzanie każdego z każdego – jakiegokolwiek miejsca. Nie jest możliwe znalezienie każdego. Może to być trudne, czasochłonne etc. Ale robi się co jest rozsądnie możliwe w każdym przypadku” (tłumaczenie własne).

[W oryginale:]

„Q [Question – objaśn. A.Sz.]: And how do you define ‘reasonably’ calling witnesses? What’s reasonable? Picking up someone in Afghanistan and bringing them there?

SEC. ENGLAND: No, I don’t think that would be reasonable. I think in that case you would get affidavits. I think you have to look at this on every case. I mean, there may not (be) people around, you may not be able to find people. And it depends on what’s the other data. I mean, it may be that you don’t need a witness because the preponderance of the data is pretty obvious. Remember, this is only a classification; is someone an enemy combatant? So if the data is pretty clear [...] then it would be unreasonable to go to great lengths to bring in witnesses just for the sake of bringing them in. [...]

Q: Suppose that, given the scenario, you know – I’m a detainee. I’ve got a cousin, Bill, in Pakistan who can provide incontrovertible proof that, you know, I’m totally above board, not an enemy combatant. Number one, if the last time I saw my cousin Billy was in Pakistan, maybe now he’s in Afghanistan. How do you track these people down? What are you going to do? How do you fast track that?

SEC. ENGLAND: Well, maybe you don’t. I mean, you may not be able to. It may not be reasonably possible to do it. So you have to look at the preponderance of the evidence and decide, gee, if – let’s just say he came in and gave that testimony. How would that stack up against all the other data? You’re not going to be able to find all the people that people may call out. So you have to look at this in the totality of the data that’s available. I mean, one thing you can do is just assume you got that input that, you know, he wasn’t there and see what the data looks like in terms of the totality. But you’re not going to be able to just bring in anybody from every – from anywhere. You’re not going to be able to find everybody. It may be difficult, time consuming, et cetera. But you do what’s reasonably possible in each case”. Zob.: DoD News: Secretary of the Navy England Briefing on Combatant Status Review Tribunal” (9.7.2004 r.), dostępne na stronie internetowej: <http://www.defenselink.mil/transcripts/2004/tr20040709-0986.html> (4.1.2006 r.).

3) jeśli względy bezpieczeństwa nie pozwalają im na stawienie się na przesłuchaniu.

Świadkowie nie wzywani przez rząd mogą się pojawiać w toku postępowania, lecz na ich własny koszt, co stanowi rozwiązanie zdecydowanie niekorzystne dla zatrzymanych i znacznie utrudniające im, jeśli nawet nie uniemożliwiające, wzywanie i zadawanie pytań świadkom mogącym dostarczyć informacji na ich korzyść. Jeśli przewodniczący Trybunału uzna danych świadków lub dowody za „rozsądnie niedostępne” musi on wskazać podstawę takiej decyzji⁹⁰. Zatrzymany ma prawo sam zeznawać lub w inny sposób ustnie lub pisemnie zwracać się do Trybunału i przedstawiać istotne dokumenty o znaczeniu dowodowym. Wymóg, że tylko „rozsądnie dostępne” dowody będą pozyskiwane i ujawniane pociąga za sobą ryzyko, że dowody na korzyść zatrzymanych nie zostaną ujawnione.

Każdy Trybunał składa się z trzech neutralnych oficerów amerykańskich sił zbrojnych, z których jeden powinien być prokuratorem sądu wojennego (*judge-advocate*). Trybunał jest powoływany i jego członkowie wyznaczani przez tzw. Organ Powołujący (*Convening Authority*), który został mianowany przez sekretarza marynarki wojennej (*the Secretary of the Navy*)⁹¹. Został nim admirał J. McGarrah.

Trybunał nie jest związany regułami dowodowymi obowiązującymi w sądach. Może on dopuścić jako dowód każdą informację, którą uzna za istotną i pomocną, a nawet tzw. dowody ze słyszenia (*hearsay evidence*) po ocenie ich wiarygodności. Do podjęcia decyzji wystarczy tylko większość dowodów (*preponderance of evidence*) przy istnieniu wzruszalnego domniemania na rzecz dowodów przedstawionych przez rząd⁹². Ciężar dowodu spoczywający na zatrzymanym przy istniejącym domniemaniu na korzyść rządu stwarza niebezpieczeństwo, że w sprawach, w których istnieją wątpliwości co do statusu zatrzymanego wątpliwości te będą rozstrzygane na korzyść stanowiska rządu. Jest to szczególnie prawdziwie w sytuacji, gdy standard dowodu to *preponderance of evidence*, a domniemanie przemawia na korzyść rządu⁹³.

Decyzje Trybunału zostają przyjęte większością głosów członków głosujących⁹⁴. Jeśli Trybunał stwierdzi, że zatrzymany przestał się kwalifikować

⁹⁰ Zarządzenie, punkt (g) (8) i przepisy implementacyjne, punkt G (9) i (10).

⁹¹ Ibidem, punkt (e) i (f) i przepisy implementacyjne, punkt C (1).

⁹² Ibidem, punkt (g) (9) i (12) oraz przepisy implementacyjne, punkt G (7) i (11) (*Combatant Status Review Process*).

⁹³ K. Roach, G. Trotter, *Miscarriages of Justice in the War Against Terror*, „Penn State Law Review” 2004-2005, nr 109, s. 1020.

⁹⁴ Przepisy implementacyjne, punkt G (12) (*Combatant Status Review Process*).

jako „wrogi kombatant” pisemny raport zawierający taką decyzję powinien przekazać bezpośrednio do sekretarza obrony lub osoby przez niego wyznaczonej. Ten współpracuje z sekretarzem stanu przy zwolnieniu i transferze zatrzymanego do kraju jego pochodzenia lub innego zgodnie z prawem krajowym i międzynarodowymi zobowiązaniami⁹⁵. Rewizja decyzji Trybunału jest dokonywana pod względem formalnym przez tzw. doradcę prawnego Trybunału (*Legal Adviser*), który bada czy postępowanie było wystarczające (poprawne) pod względem prawnym (*legal sufficiency*; chodzi tu m.in. o dostępność świadków i innych dowodów); następnie akta sprawy wraz z zaleceniem przekazuje do Dyrektora Trybunału. Ten ostatni może zatwierdzić decyzję Trybunału lub zwrócić mu ją do dalszego postępowania. W przypadku zatwierdzenia decyzji i uznania jej za ostateczną jest ona przekazywana do biura sekretarza obrony ds. zatrzymanych (i innej rządowej agencji) z zaleceniem zatwierdzenia. Jeśli Trybunał uzna, że zatrzymany nie powinien być dłużej klasyfikowany jako „wrogi kombatant”, Dyrektor Trybunału zatwierdza decyzję i przekazuje ją bezpośrednio do sekretarza marynarki wojennej, a ten z kolei do biura sekretarza obrony ds. zatrzymanych (i innej rządowej agencji, włączając w to sekretarza stanu) z odpowiednim zaleceniem. Zatrzymanego należy powiadomić o decyzji Trybunału⁹⁶. Zatrzymany nie ma prawa do odszkodowania lub zadośćuczynienia za lata spędzone w Guantanamo mimo określenia, że nie był „wrogim kombatantem”. Sekretarz England stwierdził, że zatrzymany był określany jako „wrogi kombatant” „w różnych momentach czasu” (*at different times*) i że ta klasyfikacja mogła (może) się zmieniać w zależności od ilości danych, którymi dysponuje rząd i Trybunał weryfikacyjny⁹⁷.

⁹⁵ Jednak w przypadku piętnastu obywateli Chin, Ujgurów w stosunku do których dwukrotnie (pod koniec 2003 r. i w marcu 2005 r.) określono, że nie kwalifikują się jako „wrodzy kombatanci” nie doszło do ich zwolnienia lub transferu. Nie zostali oni odesłani do Chin, gdyż tam grożą im prześladowania, lecz nie wpuszczono ich również na terytorium Stanów Zjednoczonych. Prawnik reprezentujący kilku z nich – Sabin Willet – powiedział, że przez kilka miesięcy jego klienci nie zostali poinformowani o decyzji odnośnie ich statusu. Zob.: *US camp holds 'homeless' Chinese*, artykuł jest dostępny na stronie internetowej – <http://news.bbc.co.uk/1/hi/world/americas/4180292.stm> (ostatni raz wizytowane 5.1.2006 r.). Zob. również orzeczenia sądu okręgowego okręgu Kolumbia z sierpnia i grudnia 2005 r.: pierwsze jest dostępne na stronie internetowej – <http://www.dcd.uscourts.gov/opinions/2005/Robertson/2005-CV-497~15:4:20~8-19-2005-a.pdf>, a drugie – <http://www.dcd.uscourts.gov/opinions/2005/Robertson/2005-CV-0497~16:50:40~12-22-2005-a.pdf>

⁹⁶ Przepisy implementacyjne, pkt I (7), (8), (9) i (10) (*Combatant Status Review Process*).

⁹⁷ W czasie konferencji prasowej miała miejsce następująca rozmowa pomiędzy sekretarzem Englandem a dziennikarzami zadającymi pytania dobrze oddająca cele postępowania przed Trybunałami weryfikacyjnymi i jego rażące niedoskonałości:

Jeśli jednak tak wyglądał i być może nadal wygląda stan faktyczny i prawny to zatrzymani nie powinni być więzieni bez podstaw prawnych, w oczekiwaniu na zebranie lub co gorsza spreparowanie dowodów to uzasadniających.

W istocie, więc Trybunał weryfikacyjny nie określa statusu zatrzymanych stosownie do art. 5 III Konwencji genewskiej, ani nawet nie określa czy zatrzymany jest „wrogim kombatantem” czy nim nie jest, gdyż od początku zatrzymani zostali na mocy omawianego Zarządzenia uznani za „wrogich kom-

„ENGLAND: Cóż, nie jestem pewien czy to jest tak jasno określone. Mam na myśli, że on został uznany za wrogiego kombatanta w różnych momentach czasu. Obecnie mamy więcej dostępnych danych, mamy inną grupę ludzi – doszliśmy do innego wniosku. Więc nie jestem pewien czy wyciągnąłbym talki wniosek.

PYTANIE: Dobrze, proszę mi pozwolić – powiedział pan ‘został uznany za wrogiego kombatanta w różnych momentach czasu’. A ja myślałam, że trybunały miały określić czy taka osoba została poprawnie sklasyfikowana na początku jako wrogi kombatant, więc ta osoba...

PERSONEL: (poza mikrofonem)

PYTANIE: Jest to dla mnie niejasne. Mówi pan, że on był kombatantem od czasu do czasu, ale...

ENGLAND: Cóż, nie. Proszę posłuchać, klasyfikacji, że on był wrogim kombatantem dokonywano w różnych momentach czasu. Uruchomiliśmy inne postępowanie...

PYTANIE: Nie, że był kombatantem, ale klasyfikacji dokonywano.

ENGLAND: Określono, że był wrogim kombatantem. Obecnie uruchomiliśmy inne postępowanie; mamy więcej danych dostępnych. Upłynęło trochę czasu; więcej danych jest dostępnych, większy w nie wgląd. I uruchomiliśmy postępowanie, w którym trzy osoby będą podejmować tę decyzję w oparciu o konkretne podstawowe zasady, a ich decyzja i konkluzja jest, jest że ta osoba nie jest już wrogim kombatantem [...]” (tłumaczenie własne);

[W oryginalnej:]

SEC. ENGLAND: Well, look, I’m not sure it’s that clear cut. I mean, he was determined to be an enemy combatant at different times. We now have more data available, we have a different group of people—came to a different conclusion.

So I’m not sure I would – I would jump to that conclusion.

Q [Question – objaśn. A.Sz.]: All right, let me – you said ‘determined to be an enemy combatant at times’. And I thought the tribunals were to determine whether he was properly classified as an enemy combatant in the beginning. So, this person –

STAFF: (Off mike.)

Q: I’m confused here. You say he was a combatant from time to time, but –

SEC. ENGLAND: – Well no. Look, determinations were made at various times that he was an enemy combatant. We’ve set up another process –

Q: Not that he was a combatant, but determinations were made.

SEC. ENGLAND: Determinations were made he was an enemy combatant. We now have set up another process; more data is available. Time has gone on, more data is available, more insight into this. And we’ve set up a process where three people would make this decision with specific ground rules, and their decision and conclusion is, is that this person is no longer an enemy combatant, based on the decision now available”. Zob.: DoD News: Special Department of Defense Briefing with Navy Secretary Gordon England (8.9.2004 r.), dostępne na stronie internetowej: <http://www.defenselink.mil/transcripts/2004/tr20040908-1284.html> (2.1.2005 r.).

batantów”, a zadaniem Trybunału jest tylko weryfikacja faktu, czy są oni nimi nadal. Z tego też powodu działalność Trybunałów weryfikacyjnych narusza art. 5 III Konwencji genewskiej i nie stanowi wykonania orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawie *Rasul przeciwko Bushowi*⁹⁸. Można tu wskazać na minimalne wymogi, które wskazał SN w orzeczeniu w sprawie *Hamdi przeciwko Rumsfeldowi* odnoszące się do statusu „wrogiego kombatanta”. Przede wszystkim Sąd Najwyższy wskazał, że zatrzymanemu należy zapewnić rzeczywistą możliwość do zaskarżenia podstawy faktycznej jego zatrzymania przed neutralnym organem decyzyjnym, powiadomić go o podstawie zatrzymania i zapewnić mu możliwość bycia wysłuchanym we właściwym czasie i we właściwy sposób oraz bezdyskusyjne prawo dostępu do prawnika.

Biorąc to pod uwagę można stwierdzić, że Trybunał weryfikacyjny tych wymogów nie spełnia. Przede wszystkim od samego początku Trybuna-

⁹⁸ Na pytanie zadane w trakcie konferencji prasowej dotyczące krytyki nowopowołanych Trybunałów jako niespełniających wymogów zawartych w orzeczeniu Sądu Najwyższego w sprawie *Rasul przeciwko Bushowi* sekretarz England odpowiedział: „Nie jestem prawnikiem. Ale według mojego rozumienia, to jest w duchu. To znaczy, to jest określenie, to znaczy, to określenie w każdej walce jest zazwyczaj dokonywane na polu bitwy, to znaczy chodzi o to czy ktoś brał udział w walce przeciwko Stanom Zjednoczonym? A więc jest to decyzja wojskowa. Sąd Najwyższy odwołał się do 190-8 [czyli Army Field Manual – objaśn. A.Sz.]. Tak więc będziemy się w pełni stosować do 190-8 i wykonywać 190-8, gdyż zapewnimy osobistego przedstawiciela. Powiem wam, że ludzie pytali mnie: dlaczego my w ogóle zapewniamy osobistego przedstawiciela? Dlaczego nie zostaniemy przy przepisach 190-8? [...]” (tłum. własne). W oryginale: „Oh look, I’m not a lawyer. But my understanding, it is in the spirit. I mean, this is a determination, I mean, this determination in all combat is typically, you know, made on the field of the combat, I mean it is, did someone engage in combat against the United States? So this is a military decision. The Supreme Court referred to 190-8. So we will fully comply with 190-8 and enhance 190-8 because we will provide a personal representative. Now, I will tell you, people have asked: Well, why do we even provide a personal representative? Why don’t we just stay with 190-8?” [podkreśl. A.Sz.] – zob.: *DoD News: Secretary of the Navy England Briefing on Combatant Status Review Tribunal* (9.7.2004 r.), dostępne na stronie internetowej – <http://www.defenselink.mil/transcripts/2004/tr20040709-0986.html> (4.1.2006 r.). 190-8 oznacza cytowane już *Army Regulations Enemy Prisoners of War, Retained Personnel, Civilian Internees and Other Detainees*. Należy ponownie podkreślić, że działania zbrojne zostały zakończone i Stany Zjednoczone nie powinny mieć większych problemów z określeniem statusu zatrzymanych wynikających z ekstreordynaryjnych warunków walki. Podobnie stwierdza Human Rights Watch w kontekście dostępu do prawnika: „While status review tribunals conducted under the Geneva Conventions do not require the participation of lawyers, those determinations happen on or near the battlefield in the aftermath of capture. Two and half years later and thousands of miles away, there is no legitimate reason to deny detainees the assistance of a lawyer in this first opportunity to contest the basis of their detention” – zob.: *U.S. : Review Panels No Fix for Guantanamo*, dostępne na stronie internetowej: <http://hrw.org/english/docs/2004/07/27/usdom9135.htm> (ostatni raz wizytowane 4.1.2006 r.).

ły te są oparte na błędnym założeniu, że trwa konflikt zbrojny, a w konsekwencji zatrzymani mogą być więzieni stosownie do międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych przez czas trwania takiego konfliktu. Mimo wskazania, że Trybunał składa się z neutralnych oficerów wojskowych nie jest on organem neutralnym; składa się z oficerów armii amerykańskiej, którzy, mimo że nie mogli brać udziału w ujęciu, zatrzymaniu czy przesłuchiowaniu zatrzymanych, to nie jest to jeszcze wystarczającą gwarancją ich neutralności. Podjęcie decyzji na korzyść zatrzymanego wymagałoby od takich oficerów sprzeciwienia się zwierzchnikom, włączając w to prezydenta Stanów Zjednoczonych, który przecież w dniu 7.2.2002 r. określił z góry status zatrzymanych jako „nielegalnych kombatantów”, nie uprawnionych do statusu jeńca wojennego⁹⁹. Możliwości decyzyjne Trybunału są ograniczone do potwierdzenia statusu „wrogiego kombatanta” bądź nie, co w gruncie rzeczy oznaczałoby stwierdzenie popełnienia błędu przy wcześniejszej kwalifikacji takiego zatrzymanego. *Human Rights Watch* słusznie wskazywał na obawy zawężenia zakresu weryfikacji, aby w ten sposób w ogromnej większości przypadków potwierdzić istniejący stan rzeczy¹⁰⁰. Obawy te okazały się w pełni uzasadnione, gdyż jak zostanie wskazane później ogromna większość zatrzymanych została uznana za „wrogich kombatantów” i jako taka podlega dalszemu zatrzymaniu. Postępowanie przed Trybunałami nie zapewnia niestety zatrzymanym także możliwości przedstawienia korzystnych dla nich informacji we właściwy sposób i we właściwym czasie. Ich oddalenie od miejsca walki i przetrzymywanie przez tak długi czas stanowi znaczące utrudnienie w dostępie do świadków i innych dowodów, co jest szczególnym ciężarem biorąc pod uwagę wzruszalne domniemanie na rzecz dowodów przedstawionych przez rząd. Prawdopodobnie dowody korzystne dla zatrzymanych zostały zniszczone. Możliwość wzywania świadków jest również bardzo ograniczona warunkiem „rozsądnego dostępu” co w praktyce oznacza, że większość z nich będzie się znajdować w Afganistanie i ze względu na odległość zostanie uznana za „rozsądnie niedostępnych”. Sekretarz England wyraźnie zresztą stwierdził, że świadkowie z miejsc takich jak Afganistan będą rzadko, jeśli w ogóle dostępni, ponieważ nie ma środków na ponoszenie takich kosztów¹⁰¹. W postępowaniu przed Try-

⁹⁹ Oświadczenie rzecznika prasowego Białego Domu (*White House, Fact Sheet on Status of Detainees at Guantanamo, 7 February 2002*) jest dostępne na stronie internetowej – http://www.whitehouse.gov/news/releases/2002/02/print/20020207_13.html

¹⁰⁰ Zob.: *U.S. : Review Panels No Fix for Guantanamo*, op.cit.

¹⁰¹ Zob.: *DoD News: Secretary of the Navy England Briefing on Combatant Status Review Tribunal* (9.7.2004 r.), dostępne na stronie internetowej – <http://www.defenselink.mil/transcripts/2004/tr20040709-0986.html> (ostatni raz wizytowane 4.1.2006 r.).

bunałami mogą oni korzystać z pomocy osobistego przedstawiciela, jednak nie jest on prawnikiem wymaganym przez orzeczenie SN, nie łączy go z zatrzymanym stosunek zaufania istniejący pomiędzy prawnikiem a klientem.

W ciągu 10 dni od daty wydania Zarządzenia Ustanawiającego Trybunały Weryfikujące Status Zatrzymanych zostali oni zawiadomieni o możliwości zaskarżenia ich kwalifikacji jako „wrogich kombatantów”, korzystania z pomocy osobistego przedstawiciela oraz o możliwości wnoszenia wniosków o *habeas corpus* do sądów amerykańskich¹⁰².

Postępowanie przed Trybunałami weryfikacyjnymi rozpoczęło się dopiero 30 lipca 2004 r. i trwało do marca następnego roku. Początkowo planowano równoległe działanie trzech paneli, następnie dodano do nich jeszcze czwarty¹⁰³. Oczekiwano również, że całe postępowanie zakończy się w ciągu 3–4 miesięcy¹⁰⁴, co okazało się zbyt optymistycznym oczekiwaniem. Ogółem odbyło się postępowanie w 558 przypadkach; 520 zatrzymanych uznano za „wrogich kombatantów”, a 38 za nie mających takiego statusu¹⁰⁵. Mimo sugestii sekretarza Anglii, w postępowaniach wzięło udział około 60 procent zatrzymanych; w stosunku do 40 procent z nich postępowanie odbyło się *in absentia*. Przyczyną takiego stanu rzeczy mógł być fakt, że pomiędzy zatrzymanym, a jego osobistym przedstawicielem nie istnieje stosunek zaufania (o czym jak wspomniałam zatrzymany jest informowany). Innym czynnikiem zniechęcającym zatrzymanych

¹⁰² Tekst zawiadomienia stanowi załącznik do przepisów implementujących wydanych przez sekretarza marynarki wojennej G. Anglii; dokument jest dostępny na stronie internetowej – <http://www.defenselink.mil/news/Jul2004/d20040730comb.pdf>; Według sekretarza Anglii około 90–95 procent zatrzymanych zareagowało pozytywnie na notyfikację i wyraziło zainteresowanie możliwością wniesienia wniosków o *habeas corpus* i postępowaniem przed Trybunałami – zob.: *DoD News: Special Department of Defense Briefing with Navy Secretary Gordon England* (30.7.2004 r.), dostępne na stronie internetowej – <http://www.defenselink.mil/transcripts/2004/tr20040730-1064.html> (ostatni raz wizytowane 2.1.2006 r.). Sekretarz Anglii wyjaśnił, że zatrzymani zostali powiadomieni o przysługujących im prawach indywidualnie lub zbiorowo przy ewentualnej pomocy tłumaczy. Otrzymali oni zawiadomienie pisemne lub zostało ono odczytane osobom nie potrafiącym czytać – zob.: *DoD News: Secretary of the Navy Briefs on Review Tribunals* (16.7.2004 r.), dostępne na stronie internetowej – <http://www.defenselink.mil/transcripts/2004/tr20040716-1006.html> (ostatni raz wizytowane 3.2.2006 r.).

¹⁰³ Zob.: *DoD News: Special Defense Department Briefing* (1.10.2004 r.), dostępne na stronie internetowej – <http://www.defenselink.mil/transcripts/2004/tr20041001-1344.html> (ostatni raz wizytowane 3.1.2006 r.).

¹⁰⁴ Zob.: *DoD News: Secretary of the Navy Briefs on Review Tribunals* (16.7.2004 r.), dostępne na stronie internetowej – <http://www.defenselink.mil/transcripts/2004/tr20040716-1006.html> (ostatni raz wizytowane 3.2.2006 r.).

¹⁰⁵ Zob.: *Combatant Status Review Tribunal Summary*, dostępne na stronie internetowej – <http://www.defenselink.mil/news/Mar2005/d20050329csrt.pdf> (ostatni raz wizytowane 3.1.2006 r.).

do udziału w postępowaniu mogła być świadomość, że może on zostać wyłączony z części postępowania obejmującej ujawnienie tajnych informacji, a przedstawiciel nie będzie mógł się z nim tą wiedzą podzielić. Brak udziału samych zatrzymanych w postępowaniu określającym ich status mógł również przyczynić się do błędnego określenia tegoż statusu¹⁰⁶.

Wynik postępowania przed Trybunałami weryfikacyjnymi nie ma znaczenia dla postępowania toczącego się przed komisjami wojskowymi, co oznacza, że decyzja określająca zatrzymanego jako „wrogię kombatanę” nie powoduje przyspieszenia postępowania przed komisją wojskową w jego sprawie; oznacza ona tylko, że od tej chwili tacy zatrzymani będą mieli co najmniej raz w roku możliwość stawania przed Administracyjnymi Radami Weryfikacyjnymi¹⁰⁷.

W kontekście zwolnień będących rezultatem działania Trybunałów weryfikacyjnych M. Ratner – prezydent *Center for Constitutional Rights* w Nowym Jorku – wspomina w swoim artykule o 105-letnim ujętym mężczyźnie, który został zwolniony z Guantanamo w październiku 2002 r. oraz o innym zwolnionym 90-latk, który został ujęty w trakcie rajdu na jego wioskę w Afganistanie. Na podstawie tych przykładów Ratner stwierdza:

Niektórzy mogą twierdzić, że te zwolnienia pokazują, że amerykańska administracja chce zwalniać ludzi z Guantanamo. Jednak, ten przykład można odczytać inaczej. Mamy tu ludzi, którzy nigdy nie powinni zostać umieszczeni w Guantanamo, a jednak zostali tam uwięzieni. Gdyby zostało przeprowadzone przesłuchanie przed jakąś formą Trybunału, ci ludzie zostaliby uwolnieni dawno temu. Mamy tu ludzi, którzy zostali ewidentnie uwolnieni z powodu nacisku ich rządu, koniecznego sojusznika Stanów Zjednoczonych w wojnie z terroryzmem. Są na pewno inni tacy ludzie cierpiący w Guantanamo. Te historie niewinnych ludzi, niektórych zatrzymanych nie zaangażowanych w żadną walkę, zatrzymanych, którzy byli jedynie zwykłymi żołnierzami wskazują na wagę postępowania prawnego dla określenia statusu tych uwięzionych w Guantanamo¹⁰⁸.

Te zwolnienia miały miejsce jeszcze przed powołaniem do życia Trybunałów. Istnieją, więc rozsądne podstawy do przypuszczania, że niektórzy z zatrzymanych w Guantanamo to niewinni ludzie¹⁰⁹. Według różnych donie-

¹⁰⁶ K. Roach, G. Trotter, op.cit., s. 1027.

¹⁰⁷ Zob.: *DoD News: Special Department of Defense Briefing with Navy Secretary Gordon England* (30.7.2004 r.), dostępne na stronie internetowej – <http://www.defenselink.mil/transcripts/2004/tr20040730-1064.html> (ostatni raz wizytowane 3.1.2006 r.).

¹⁰⁸ M. Ratner, op.cit., s. 1520.

¹⁰⁹ K. Roach, G. Trotter, op.cit., s. 1032.

sień prasowych i informacji udzielonych przez amerykańską armię około 40 procent zatrzymanych znajduje się tam bezpodstawnie; 40 procent to niewinni ludzie, którzy nie powinni się tam znaleźć¹¹⁰. A przecież to bardzo duża liczba. Zgodnie z ostatnim komunikatem ministerstwa obrony liczba zwolnionych zatrzymanych to 256 osób, z których 180 osób zostało zwolnionych, a 76 osób przetransportowanych pod kontrolę rządów innych krajów takich jak: Australia, Belgia, Dania, Francja, Wielka Brytania, Kuwejt, Maroko, Pakistan, Rosja, Arabia Saudyjska, Hiszpania i Szwecja¹¹¹.

W listopadzie 2005 r. Senat przyjął poprawkę do Ustawy Autoryzującej Obronę (*Defense Authorization Bill*)¹¹², zgodnie z którą zatrzymanym przysługuje prawo do żądania weryfikacji legalności ich zatrzymania przed sądami amerykańskimi (zgodnie z orzeczeniem SN w sprawie *Rasul przeciwko Bushowi*) oraz ograniczone prawo do odwołania się od decyzji komisji wojskowej i Trybunałów weryfikacyjnych w zakresie decyzji dotyczącej statusu „wrogiego kombatanta” do sądu apelacyjnego okręgu Kolumbia (pierwotnie taka możliwość zatrzymanym nie przysługiwała, zarówno w przypadku komisji wojskowych jak i Trybunałów Weryfikacyjnych). W przypadku decyzji Trybunału weryfikacyjnego sąd apelacyjny będzie badał tylko poprawność metod zastosowanych do określenia statusu zatrzymanych i zastosowanie się do przepisów wydanych przez ministerstwo obrony w tym przedmiocie. Poprawka stanowi również, że do zasad mających zastosowanie przed Trybunałami weryfikacyjnymi zostanie włączone ograniczenie w zakresie użycia dowodów uzyskanych poprzez „niewłaściwą presję” (*undue coercion*). Nie będzie ono jednak miało zastosowania retroaktywnie (do zatrzymanych, których status został już określony); ograniczenie będzie miało zastosowanie także do postępowania prowadzonego przed Administracyjnymi Radami Weryfikacyjnymi (*Administrative Review Board*).

Administracyjne Rady Weryfikacyjne (*Administrative Review Boards*, dalej: Rady administracyjne lub Rady) zostały utworzone jeszcze przed Trybunałami weryfikacyjnymi, lecz po orzeczeniu Sądu Najwyższego z czerwca

¹¹⁰ Podaję za: A.S. Weiner, *Law, Just War and the International Fight Against terrorism: Is It War?*, artykuł jest dostępny na stronie internetowej: http://iis-db.stanford.edu/pubs/20962/Weiner_sep05.pdf, s. 24.

¹¹¹ Zob.: *DoD News Release: Detainee Transfer Announced* (5.11.2005 r.), komunikat jest dostępny na stronie internetowej – <http://www.defenselink.mil/releases/2005/nr20051105-5073.html>

¹¹² Zob.: V. Allen, *U.S. Senate to weigh Guantanamo rights compromise*, <http://www.swissinfo.org/sen/swissinfo.html?siteSect=143&sid=6238933&cKey=1132025712000> (ostatni raz wizytowane 16.11.2005 r.); na temat zmian wprowadzonych przez tzw. Poprawkę Grahama zob. również: J.K. Elsea, K. Thomas, *op.cit.*, s. 10–14.

2004 r. zostały przekształcone w Trybunały. Z tego też powodu postępowanie przed Radami jest podobne do tego przed Trybunałami¹¹³. W marcu 2004 r. ministerstwo obrony wydało wstępne przepisy regulujące postępowanie przed Radami administracyjnymi, którego celem miało być badanie przynajmniej raz w roku potrzeby dalszego przetrzymywania zatrzymanych, którzy zostali uznani za „wrogich kombatanów”. W postępowaniu tym nie określa się czy dana osoba jest „wrogim kombatanem” czy też nim nie jest, lecz czy nadal stanowi ona zagrożenie dla bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych. Tak więc jest ono otwarte dla zatrzymanego dopiero po uznaniu go za „wrogię kombatanta”. Ostateczne przepisy implementacyjne zostały wydane we wrześniu 2004 r.¹¹⁴, a pierwsze postępowanie przeprowadzono w grudniu 2004 r.¹¹⁵

W postępowaniu przed Radą składającą się z trzech neutralnych oficerów armii amerykańskiej¹¹⁶ zatrzymany ma prawo stawić się osobiście i wyjaśnić, dlaczego nie powinien już dłużej być więziony jako „wrogi kombatant”. Zostaje on wyposażony w pomoc oficera wojskowego w prezentowaniu informacji na swoją korzyść Radzie¹¹⁷. Informacje te mogą być dostarczane przez samego zatrzymanego, jego rodzinę oraz rząd kraju pochodzenia¹¹⁸. Postępowanie przed Radą, podobnie jak w przypadku Trybunałów weryfikacyjnych, nie ma charakteru kontradyktoryjnego. Na podstawie wszystkich przedstawionych informacji Rada podejmuje decyzję, która może być trojakiego rodzaju: zwolnienie zatrzymanego, transfer do kraju pochodzenia na warunkach uzgodnionych z tym krajem lub dalsze zatrzymanie w Guantanamo¹¹⁹. Decyzja Rady stawowi rekomendację, która jest przekazywana Wyznaczonemu Urzędnikowi Cywilnemu (*Designated Civilian Official*), który podejmuje ostateczną decyzję¹²⁰. Urzędnikiem tym został wyznaczony wspomniany już

¹¹³ Zob.: *DoD News: Special Defense Department Briefing on Status of Military Tribunals* (20.12.2004 r.), dostępne na stronie internetowej – <http://www.defenselink.mil/transcripts/2004/tr20041220-1841.html> (ostatni raz wizytowane 2.1.2006 r.).

¹¹⁴ Przepisy implementacyjne (*Implementation of Administrative Review Procedures for Enemy Combatants Detained at U.S. Naval Base Guantanamo Bay, Cuba*), dostępne na stronie internetowej – <http://www.defenselink.mil/news/Sep2004/d20040914adminreview.pdf> (ostatni raz wizytowane 5.1.2006 r.).

¹¹⁵ Zob.: *DoD Releases: Defense Department Conducts First Administrative Review Board* (14.12.2004 r.), dostępne na stronie internetowej – <http://www.defenselink.mil/releases/2004/nr20041214-1830.html> (ostatni raz wizytowane 3.1.2006 r.).

¹¹⁶ Przepisy implementacyjne, Załącznik 3 (*Administrative Review Board Process*), punkt 2.

¹¹⁷ Ibidem, punkt 2 (c).

¹¹⁸ Ibidem, punkt 2 (f) (1) (a).

¹¹⁹ Ibidem, punkt 1 (b).

¹²⁰ Ibidem, punkt 3 (h) oraz Załącznik 4 (*Administrative Review Board Process Step-by-Step*), punkt 5 (c).

sekretarz marynarki wojennej Gordon England (działa on jako organ rewizyjny; warto wspomnieć, że England nie jest jednak prawnikiem¹²¹)¹²². Pierwsza tura postępowań przed Radami administracyjnymi zakończyła się w grudniu 2005 r.; 11 zatrzymanych zostało zwolnionych, 83 przetransferowanych do kraju pochodzenia, a wobec 161 stwierdzono konieczność dalszego trwania zatrzymania¹²³. Według administracji amerykańskiej w stosunku do tych zatrzymanych, którzy zostali przetransferowani do kraju pochodzenia Stany Zjednoczone nie mają żadnych obowiązków odnośnie ich dalszego traktowania; jest to pozostawione w gestii tych państw. Tacy zatrzymani mogą zostać oskarżeni i osądzeni, lecz nie dzieje się to w imieniu Stanów Zjednoczonych¹²⁴. W tym kontekście warto jednak wspomnieć, że Stany Zjednoczone mają jednak wobec zatrzymanych pewne obowiązki – przede wszystkim z zakazu tortur zawartego w art. 7 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 r. oraz Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania lub karania z 1984 r. wiążącym Stany Zjednoczone wynika obowiązek nie przekazywania zatrzymanych do kraju, w którym grożą mu tortury lub niehumanitarnie lub poniżające traktowanie.

W ogłoszeniu prasowym na temat Rad administracyjnych, wydanym przez ministerstwo obrony, można przeczytać, że globalna wojna z terrorem trwa, a w konsekwencji prawo wojny, pozwala na więzienie zatrzymanych przez okres trwania działań zbrojnych bez żadnego obowiązku zapewnienia postępowania weryfikacyjnego. Mimo to ministerstwo obrony podjęło taką decyzję¹²⁵. Podobnie admirał J. McGarrah stwierdził, że postępowanie przed Radami administracyjnymi nie jest wymagane przez Konwencje genewskie, prawo krajowe i międzynarodowe. Lecz ze względu na unikalny charakter

¹²¹ Notka biograficzna jest dostępna na stronie internetowej – http://www.defenselink.mil/bios/england_bio.html (3.1.2006 r.).

¹²² Zob.: *DoD Releases: Defense Department Conducts First Administrative Review Board* (14.12.2004 r.), dostępne na stronie internetowej – <http://www.defenselink.mil/releases/2004/nr20041214-1830.html> (ostatni raz wizytowane 3.1.2006 r.).

¹²³ Zob.: *Administrative Review Board Summary*, dostępne na stronie internetowej: <http://www.defenselink.mil/news/Dec2005/d20051219arb.pdf> (ostatni raz wizytowane 3.1.2006 r.).

¹²⁴ Zob.: *Defense Department Briefing on Administrative Review Boards for Detainees at Guantanamo Bay, Cuba* (8.7.2005 r.), dostępne na stronie internetowej – <http://www.defenselink.mil/transcripts/2005/tr20050708-3322.html> (ostatni raz wizytowane 3.1.2006 r.).

¹²⁵ Zob.: *DoD Releases: DoD Announces Draft Detainee Review Policy* (3.3.2004 r.), dostępne na stronie internetowej – <http://www.defenselink.mil/releases/2004/nr20040303-0403.html> (3.1.2006 r.).

wojny z terroryzmem, Stany Zjednoczone zdecydowały się „przedsięwziąć ten historyczny i bezprecedensowy krok”¹²⁶. Z wypowiedzi tych wynika, że Administracyjne Rady Weryfikacyjne stanowią gwarancję, którą Stany Zjednoczone zapewniają zatrzymanym ponad standard; zdaniem sekretarza Anglii taki obowiązek nie wynika z zobowiązań międzynarodowych Stanów Zjednoczonych, lecz jest aktem dobrej woli (aktem swego rodzaju łaski, choć Anglii nie stwierdza tego wprost)¹²⁷. Nie może to jednak przesłaniać faktu, że Trybunały weryfikacyjne nie stanowią właściwej implementacji art. 5 III Konwencji genewskiej, a stanowią jego naruszenie.

4. Zakończenie

Oceniając funkcjonowanie komisji wojskowych należy stwierdzić, że ich użycie dla osądzenia zatrzymanych w Guantanamo narusza międzynarodowe prawo humanitarne – m.in. art. 102 III Konwencji genewskiej i – nawet jeśli odmawia się zatrzymanym statusu jeńców wojennych – art. 75 I Protokołu dodatkowego stanowiący odzwierciedlenie prawa zwyczajowego. Ust. 4 art. 75 stanowi, że „[w] stosunku do osoby uznanej za winną przestępstwa popełnionego w związku z konfliktem zbrojnym skazanie może nastąpić i kara może być wykonana jedynie na mocy wyroku wydanego przez bezstronny i należycie obsadzony sąd, który przestrzega ogólnie uznanych zasad postępowania sądowego, obejmujących [podstawowe] gwarancje”, które przepis następnie wymienia. Komisje wojskowe z całą pewnością nie stanowią takiego „bezstronnego i należycie obsadzonego sądu” przestrzegającego „ogólnie uznanych zasad postępowania sądowego”. Członkowie komisji nie są niezależnymi sędziami, a oficerami amerykańskiej armii, którzy ostatecznie odpowiadają przed sekretarzem obrony i prezydentem jako ich zwierzchnikami. Użycie komisji wojskowych wysyła również co najmniej dwa bardzo niekorzystne sygnały – po pierwsze ten, że supermocarstwo – Stany Zjednoczone – które powinno promować zasadę rządów prawa może pozbawiać obywateli

¹²⁶ Zob.: *DoD News: Defense Department Special Briefing on Administrative Review Boards for Detainees at Guantanamo Bay, Cuba* (8.7.2005 r.), dostępne na stronie internetowej – <http://www.defenselink.mil/transcripts/2005/tr20050708-3322.html> (ostatni raz wizytowane 3.1.2006 r.).

¹²⁷ Zob.: *DoD News: Special Defense Department Briefing on Status of Military Tribunals* (20.12.2004 r.), dostępne na stronie internetowej – <http://www.defenselink.mil/transcripts/2004/tr20041220-1841.html> (ostatni raz wizytowane 2.1.2006 r.).

innych państw ochrony prawnej (przynajmniej tak długo jak przebywają poza terytorium amerykańskim) i po drugie – stanowi to w ten sposób zachętę i jakby „ciche przyzwolenie” dla innych krajów. Stany Zjednoczone pozbawiają się prawa krytykowania innych państw za używanie komisji wojskowych nie zapewniających właściwej ochrony procesowej, gdyż natychmiastowo zostaną oskarżone o hipokryzję, ponieważ same czynią podobnie¹²⁸. I byłby to zarzut ze wszech miar właściwy i uzasadniony.

Na zakończenie uwag o Trybunałach weryfikacyjnych warto natomiast wspomnieć o orzeczeniu amerykańskiego sądu okręgowego w sprawie *In re Guantanamo Detainees*¹²⁹, w którym to orzeczeniu sąd bardzo negatywnie ocenił Trybunały weryfikacyjne. Sędzia Green orzekła na korzyść zatrzymanych, stosując międzynarodowe prawo humanitarne, które uznała za samowystarczalne. Stwierdziła ona, że zatrzymani są uprawnieni do ochrony płynącej z V poprawki do konstytucji ustanawiającej prawo do sprawiedliwego procesu, gdyż Guantanamo było równoznaczne z suwerennym terytorium Stanów Zjednoczonych. Wymogu sprawiedliwego procesu nie spełniały zdaniem sądu Trybunały weryfikacyjne i stosowana przed nimi procedura. Przede wszystkim sąd wskazał na to, że zatrzymani nie mają dostępu do dowodów, na podstawie których Trybunały decydują o przyznaniu statusu „wrogiego kombatanta”, a prawo do pomocy prawnej jest pozorne. Nie mając dostępu do tajnych informacji ich obciążających zatrzymani nie zostali w gruncie rzeczy poinformowani o podstawach faktycznych ich zatrzymania. Konsekwencją tego jest z kolei faktyczna niemożność podważenia klasyfikacji danej osoby jako „wrogiego kombatanta”¹³⁰. Sąd uznał także, że sposób, w jaki Trybu-

¹²⁸ Zob.: J. Trahan, *Trying a Bin Laden and Others: Evaluating the Options for Terrorist Trials*, „Houston Journal of International Law” 2001–2002, nr 24, s. 495. Zob. również tego typu podnoszone głosy: J.Lobe, *US on human rights: Laugh yourself to death*, „Asia Times On-Line” – http://atimes.com/atimes/Middle_East/HC10Ak02.html (ostatni raz wizytowane 12.3.2006 r.); *China rejects US rights hypocrisy*, „Al Jazeera Net” – <http://english.aljazeera.net/NR/exeres/4EFCE581-8C22-4A6A-95D5-7EAE7D537FF.htm> (12.3.2006 r.).

¹²⁹ Orzeczenie w sprawie *In re Guantanamo Detainees* jest dostępne na stronie internetowej – <http://www.dcd.uscourts.gov/opinions/2005/Green/2002-CV-299~8:57:59~3-2-2005-a.pdf>

¹³⁰ Jednym z wielu przykładów niesprawiedliwości cechującej opieranie się przez Trybunały na tajnych informacjach nieujawnianych zatrzymanym jest rozmowa, jaka miała miejsce pomiędzy przewodniczącym Trybunału, a jednym z zatrzymanych (Mustafa Ait Idr) podejrzany o powiązania ze znanym członkiem Al Kaidy:

„ZATRZYMANY: Proszę mi podać jego nazwisko.

PRZEWODNICZĄCY: Nie znam go.

ZATRZYMANY: Jak mam na to odpowiedzieć?

PRZEWODNICZĄCY: Czy wiedziałeś o kimkolwiek, kto był członkiem Al-Kaidy?

nały weryfikacyjne traktują zarzuty dotyczące tortur przy okazji pozyskiwania informacji i zeznań od zatrzymanych (chodzi o dopuszczalność dowodów

ZATRZYMANY: Nie, nie.

PRZEWODNICZĄCY: Przepraszam, jaka była odpowiedź?

ZATRZYMANY: Nie.

PRZEWODNICZĄCY: Nie?

ZATRZYMANY: Nie. To jest coś, co przesłuchujący powiedzieli mi dawno temu. Poprosiłem ich, żeby mi powiedzieli kim jest ta osoba. Wtedy mógłbym wam powiedzieć czy mogę znać tę osobę, lecz nie czy jest ona terrorystą. Może znałem tę osobę jako przyjaciela. Może była to osoba, która ze mną pracowała. Może była w moim zespole. Ale nie wiem czy ta osoba jest Bośniakiem, Hindusem lub kimkolwiek. Jeśli ujawnicie mi nazwisko, wtedy mogę odpowiedzieć i bronić się przed tym zarzutem”;

[W oryginale:]

„DETAINEE: Give me his name.

TRIBUNAL PRESIDENT: I do not know.

DETAINEE: How can I respond to this?

TRIBUNAL PRESIDENT: Did you know of anybody that was a member of Al Oaida?

DETAINEE: No, no.

TRIBUNAL PRESIDENT: I'm sorry, what was your response?

DETAINEE: No.

TRIBUNAL PRESIDENT: No?

DETAINEE: No. This is something the interrogators told me a long while ago. I asked the interrogators to tell me who this person was. Then I could tell you if I might have known this person, but not if this person is a terrorist. Maybe I knew this person as a friend. Maybe it was a person that worked with me. Maybe it was a person that was on my team. But I do not know if this person is Bosnian, Indian or whatever. If you tell me the name, then I can respond and defend myself against this accusation.

TRIBUNAL PRESIDENT: We are asking you the questions and we need you to respond to what is on the unclassified Summary”.

Następnie po odczytaniu mu zarzutu udziału w planie zaatakowania amerykańskiej ambasady w Sarajewie, zatrzymany zażądał przedstawienia dowodów, na podstawie których opiera takie oskarżenie:

„DETAINEE: ...The only thing I can tell you is I did not plan or even think of [attacking the Embassy]. Did you find any explosives with me? Any weapons? Did you find me in front of the embassy? Did you find me in contact with the Americans? Did I threaten anyone? I am prepared now to tell you, if you have anything or any evidence, even if it is just very little, that proves I went to the embassy and looked like that [Detainee made a gesture with his head and neck as if he were looking into a building or a window] at the embassy, then I am ready to be punished. I can just tell you that I did not plan anything. Point by point, when we get to the point that I am associated with Al Oaida, but we already did that one.

RECORDER: It was [the] statement that preceded the first point.

DETAINEE: If it is the same point, but I do not want to repeat myself. These accusations, my answer to all of them is I did not do these things. But I do not have anything to prove this. The only thing is the citizenship. I can tell you where I was and I had the papers to prove so. But to tell me I planned to bomb, I can only tell you that I did not plan.

TRIBUNAL PRESIDENT: Mustafa, does that conclude your statement?

uzyskanych w wyniku zastosowania tortur bądź innych „wymuszających” metod) oraz zbyt szeroka definicja „wrogiego kombatanta” mogą naruszać prawo zatrzymanych do sprawiedliwego i słusznego procesu. Sędzia Green zwróciła uwagę na wymóg, aby zeznania czy też oświadczenia obciążające zatrzymanego były dobrowolnie przez niego składane, a ich wiarygodność badana. Bez orzekania o prawdziwości zarzutów wymuszania zeznań przy użyciu tortur, sędzia stwierdziła że „sprawiedliwy proces” wymaga co najmniej dogłębnego badania wiarygodności i oceny zeznań, którym stawia się zarzuty uzyskania przy zastosowaniu tortur¹³¹. Niepokój budzi także fakt ignorowania przez członków Trybunału prawa międzynarodowego i podważania jego autorytetu. W czasie jednego z przesłuchań prezydent Trybunału miał stwierdzić, że nie obchodzi go prawo międzynarodowe i nie chce więcej słyszeć słów „prawo międzynarodowe”¹³².

DETAINEE: That is it, but I was hoping you had evidence that you can give me. If I was in your place – and I apologize in advance for these words – but if a supervisor came to me and showed me accusations like these, I would take these accusations and I would hit him in the face with them. Sorry about that. [Everyone in the Tribunal room laughs.]

TRIBUNAL PRESIDENT: We had to laugh, but it is okay.

DETAINEE: Why? Because these are accusations that I can't even answer. I am not able to answer them. You tell me I am from Al Qaida, but I am not an Al Qaida. I don't have any proof to give you except to ask you to catch Bin Laden and ask him if I am a part of Al Qaida. To tell me that I thought, I'll just tell you that I did not. I don't have proof regarding this. What should be done is you should give me evidence regarding these accusations because I am not able to give you any evidence. I can just tell you no, and that is it” – zob.: *In re Guantanamo Detainees*, s. 46–48.

¹³¹ Ibidem, s. 56.

¹³² Zob.: *Transcripts of tribunals detail stories of Guantanamo detainees*, artykuł dostępny na stronie internetowej – <http://www.informationclearinghouse.info/article8515.htm> (ostatni raz wizytowane 5.1.2006 r.).